Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.
REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 108 — Katowice, niedziela 10-go maja 1931 r. — Rok 30

Podstawy Polski na Pomorzu wzmacniają się.

Sprawa budowy kolei Śląsk—Gdynia wywołała nietylko w Polsce, ale też zagranicą przeświadczenie, że Polska nietylko programowo prowadzi rozbudowę kraju, ale też że na niemieckie żądania „zmiany granic“ i oddania Pomorza odpowiada czynnie. Odpowiedź ta, w formie związania kapitału zagranicznego z gospodarczemi i politycznemi stosunkami Polski, jest tego rodzaju, że Niemcy tracą coraz bardziej widoki na osiągnięcie jakiegoś powodzenia w swej przeciwpolskiej akcji. Powoli układa się sytuacja w ten sposób, że nietylko Polska, lecz również kapitał zagraniczny, który wszedł w polskie przedsiębiorstwa, przeciwstawi się pretensjom (roszczeniom) niemieckim, — pretensje te bowiem będą sprzeczne z interesami tego kapitału.

Obecnie rozchodzi się wieść o dalszem związaniu kapitału zagranicznego z polskiem morzem i Pomorzem. Chodzi tu o okrętowe linje handlowe i pasażerskie.

Zauważyć tu trzeba, że dla każdego państwa morskiego utrzymywanie linij okrętowych ma bardzo wielkie znaczenie gospodarcze i polityczne. Linje te stanowić mogą wybitnie o dochodach danego państwa — jak z drugiej strony przywielkiej ilości już istniejących linij oraz przy zastoju gospodarczym utrzymywanie połączeń tych stanowić może znaczny ciężar. Obecny zastój dał się nawet bardziej odczuć w dziedzinie transportów (przewozów) morskich niż lądowych. W portach całego świata stoi dziś ogromna liczba „bezrobotnych“ okrętów handlowych, oczekujących na polepszenie się położenia gospodarczego. Podobnie ma się sprawa z transportami pasażerskiemi, zależne są one też od położenia gospodarczego.

Państwa Europy doceniają tę ogromną rolę floty handlowej i dlatego czynią liczne wysiłki, aby możliwie umniejszyć zastój okrętowy i utrzymać istniejące linje komunikacji morskiej. Niedawno właśnie minister poczt Stanów Zjednoczonych, Braun, wygłosił wielkie przemówienie o konieczności poparcia wszelkiemi siłami floty handlowej. Scharakteryzował on znaczenie floty handlowej w następujących słowach: „Społeczeństwo musi zrozumieć, że nasz handel zagraniczny w znacznym stopniu zależy od naszej floty handlowej, dalej że nasza pomyślność, jako narodu produkcyjnego, zależy od uzyskania łatwego dostępu do rynków światowych oraz że nasi farmerzy, nasze kopalnie i nasi przemysłowcy, w razie utraty dostępu do rynków, mogą stracić więcej w ciągu jednego dnia, niż wynoszą roczne koszty najszerzej pojętych subwencyj dla okrętów. Zwolennicy rozwoju floty handlowej muszą być zawsze w pogotowiu, muszą kształcić społeczeństwo, aby zrozumiało ono, że pomoc rządowa dla amerykańskich linij żeglugowych jest konieczna nie w celu zrównoważenia niższych kosztów zagranicy, lecz dla wyrównania wielkich subwencyj które państwa cudzoziemskie na lata udzieliły swym okrętom“.

Polska idąc po tej linji utworzyła swego czasu towarzystwo „Żegluga Polska“, mająca za cel prowadzenie transportów morskich. Rozbudowanie jednak takiego przedsiębiorstwa, zakupienie okrętów, utrzymanie ich itp. połączone jest jednak z wielkimi nakładami pieniężnemi, na które niema miejsca w naszym budżecie państwowym ani też w naszem społeczeństwie. I oto, jak donosi prasa, kapitaliści francuscy zainteresowali się przedsiębiorstwem „Żegluga Polska“ i mają wykupić pakiet akcji, posiadanych przez Skarb Polski, a więc przejąć większość kapitału zakładowego. Narazie potwierdzenia tej wiadomości nie mamy, niemniej jednak można uważać za bliską prawdy.

Takie związanie się kapitału zagranicznego z polską żeglugą byłoby oczywiście pociągnięciem dla państwa korzystnem. Gospodarczo, po rozbudowaniu linij okrętowych, stworzyłoby uniezależnienie się Polski od przewozu zagranicznego, który zabierze zyski dla swego kraju oraz przy zatargach politycznych i gospodarczych, może stanąć przeciw Polsce. Jest tu i strona polityczna: kapitał graniczny raz związany z naszym przewozem morskim nie zgodzi się na to, by ktoś naruszył prawa Polski do morza, bo straciłby włożony w żeglugę kapitał.

Prasa niemiecka, poruszając sprawę „Żeglugi Polskiej“ stara się wyciągać wnioski, dla Polski niekorzystne. Stwierdzić jednak należy, że popłoch w prasie tej widoczny jest tylko potwierdzeniem, że tym, który korzyść odniesie, jest właśnie Polska.

Otwarcie pierwszego w Wilnie Kongresu eucharystycznego.

Wilno. (PAT.) Wczoraj rozpoczął się w Wilnie na zarządzenie arcybiskupa metropolity wileńskiego Jałbrzykowskiego **pierwszy w Wilnie kongres eucharystyczny,** który potrwa trzy dni. Po kongresie wileńskim nastąpi w różnych miejscowościach archidiecezji wileńskiej 14 kongresów eucharystycznych. Spodziewany jest liczny zjazd duchowieństwa. Od dnia wczorajszego z okolic Wilna ściągają pielgrzymki ludności wiejskiej. Otwarcie kongresu nastąpiło wczoraj popołudniu. Według programu we wszystkich kościołach archidiecezji wileńskiej rozbrzmiewały przez kwadrans dzwony kościelne na znak, że uroczyste obrady się już rozpoczęły. O północy w Ostrej Bramie Mszę św. pontyfikalną odprawi ks. biskup Łoziński. W sobotę o północy również w kaplicy Ostrobramskiej odprawi Mszę pontyfikalną ks. biskup Łukomski. Kulminacyjnym punktem kongresu będzie uroczysta procesja, która w niedzielę 10 maja o godz. 9 rano wyruszy z Ostrej Bramy i uda się pod Bazylikę, gdzie arcybiskup metropolita Jałbrzykowski odprawi Mszę pontyfikalną.

*

Pierwszy dzień Kongresu.

Katolicki kongres eucharystyczny archidiecezji wileńskiej rozpoczął się w dniu 8 bm. w Ostrej Bramie uroczystościami kościelnemi. O godz. 15 **ks. metropolita arcybiskup Jałbrzykowski** odprawiwszy modły przed cudownym obrazem wygłosił podniosłe kazanie, w którem zobrazował cele i znaczenie kongresów eucharystycznych. Ostrą Bramę wspaniale udekorowano. Ksiądz arcybiskup odczytał pismo kardynała-sekretarza stanu Pacellego z wiadomością, że Ojciec św. z największem zadowoleniem przyjął wiadomość o kongresie eucharystycznym, mającym się odbyć w Wilnie. Ojciec św. udzielił swego apostolskiego błogosławieństwa metropolicie wileńskiemu oraz wszystkim wiernym, którzy w kongresie eucharystycznym wezmą udział.

O godz. 16 w sali miejskiej **ks. biskup Michałkiewicz** jako przewodniczący komitetu wykonawczego kongresu otwarł pierwsze posiedzenie. Uchwalono wysłać za pośrednictwem metropolity depesze hołdownicze do Papieża Piusa XI i do p. Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego. Następnie witał uczestników zjazdu **metropolita arcybiskup Jałbrzykowski,** wojewoda Kirtiklis, reprezentant miasta Wilna, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego, dalej cały szereg reprezentantów przeróżnych stowarzyszeń katolickich i akademickich. Po tych powitaniach nastąpiły referaty. Wiele domów i ulic, zwłaszcza wiodących ku Ostrej Bramie udekorowano chorągwiami, zielenią i iluminowano.

Przyjaźń polsko-japońska.



W gmachu gimnazjum im. Królowej Jadwigi w obecności przedstawicieli poselstwa japońskiego w Warszawie i poselstwa polskiego w Tokio, odbyła się uroczystość wręczenia dzieciom polskim rysunków, ofiarowanych przez dzieci japońskie z dalekiej krainy wschodzącego słońca.

Zwiększenia czasu pracy w warsztatach kolejowych.

Warszawa. (PAT.) P. minister komunikacji wydał ostatnio zarządzenie do wszystkich dyrektorów kolei państwowych w sprawie przywrócenia z dniem 1 maja w warsztatach głównych i pomocniczych oraz w parowozowniach **pełnej ilości dni pracy tygodniowej.** Również **zniesione zostało** zarządzenie, zmniejszające etat rzemieślnikom i robotnikom warsztatów 50 proc. premji warsztatowej. Wreszcie okólnikiem tym p. minister zarządził do chwili zwiększenia się pracy w warsztatach udzielać pracownikom warsztatów przyznanych im urlopów wypoczynkowych a wreszcie z nadmiernego personelu warsztatów przeznaczać pracowników do innych gałęzi służby przedewszystkiem do służby drogowej, gdzie z powodu trwania robót istnieje zapotrzebowanie na robotników.

Stan bezrobocia na Śląsku.

Katowice. (Pat.) Śląski Urząd Wojewódzki donosi, że w czasie od 30 kwietnia do 6 maja rb. liczba bezrobotnych na terenie Województwa Śląsk. zmniejszyła się o **303 osób** i wynosiła 65 292 osób. Z tej cyfry przypada na górnictwo 8 975, hutnictwo 2 028, hutnictwo szkła 25, przemysły: metalowy 6 358, włókienniczy 864, budowlany 7 523, pozostałe przemysły 3 430. Niewykwalifikowanych bezrobotnych było 32 643, rolnych 40, umysłowych 3 406. Uprawnionych do pobierania zasiłku było 40 859 bezrobotnych, w tej liczbie z akcji pomocy państwowej dla bezrobotnych na Śląsku korzystało 10 980 osób.

Rekordowy ruch w porcie gdyńskim

Gdynia. (PAT.) Według ostatnich danych, miesiąc marzec w obrocie portowym **pobił wszystkie dotychczasowe rekordy.** Przeładowano w tym miesiącu **401 036 t. towarów** wobec 366 135 tonn w miesiącu poprzednim. **Nienotowany dotychczas ruch portowy, należy przypuszczać, utrzyma się w ciągu całego lata. Prace przeładunkowe w porcie trwają bez przerwy.**

TELEGRAMY.

Sensacyjny proces przeciw hitlerowcom.

Berlin. (PAT.) Przed sądem przysięgłych w Berlinie rozpoczęła się **sensacyjna rozprawa przeciwko grupie narodowych socjalistów,** oskarżonej **o organizowanie napadów zbrojnych** na zebranie przeciwników politycznych. Proces nabiera niezwykle ciekawego charakteru z powodu powołania w charakterze świadka **przywódcy partji narodowych socjalistów Adolfa Hitlera,** oraz jego przeciwnika, wykluczonego z partji kpt. Stennesa, b. **przywódcy berlińskich oddziałów szturmowych.** Gmach sądowy od wczesnego rana oblegany był przez tłumy publiczności i musiał być otoczony silnym kordonem policji. Zjawienie się na sali Hitlera czterej oskarżeni narodowi socjaliści powitali podniesieniem ręki z okrzykiem „Heil Hitler. Przywódca partji narodowych socjalistów w dłuższem przesłuchaniu zaprzeczył twierdzeniom, że w łonie partji istnieją zbrojne bojówki, których zadaniem ma być teroryzowanie przeciwników politycznych. Partja narodowych socjalistów — zdaniem Hitlera — walczy **wyłącznie środkami legalnemi (!!),** natomiast zgrupowani około Stennesa secesjoniści uprawiają politykę teroru, szkodząc tem samem ruchowi narodowych socjalistów. Poruszenie wywołało wyjaśnienie Hitlera w sprawie artykułu ogłoszonego przezeń na łamach „Völkischer Beobachter". W artykule tym Hitler twierdził, że Stennes jako kierownik oddziałów szturmowych w Gdańsku **organizował bojówki terorystyczne.** Hitler oświadczył, że istotnie otrzymał informacje, stwierdzające, że otrzymał informacje, stwierdzające, że trzone są w broń i legitymacje, uprawniające do jej noszenia. „O ile miałbym udzielić o tem bliższych wyjaśnień, chciałbym prosić trybunał o wykluczenie jawności rozprawy".

Zatwierdzenie statutu międzynarodow. banku kredytu rolnego.

Genewa. (Pat.) Komitet ekonomiczny Ligi Narodów zatwierdził dziś teksty konwencji i statutu międzynarodowego banku kredytu rolnego, rozpatrzone przez specjalny komitet. Teksty te zostaną rozesłane do przejrzenia zainteresowanym rządom dla przygotowania uwag przed sesją komisji europejskiej, która jak wiadomo zbierze się w Genewie dnia 15 bm.

Obchód jubileusza soboru w Efezie.

Narodowy Kongres Marjański w Rzymie.

Citta del Vaticano. Dnia 6 maja br. rozpoczął się w Rzymie narodowy Kongres Marjański na pamiątkę jubileuszu soboru w Efezie. Obecni byli kardynałowi Pacelli, Bisletti, Serafini, Capototti, Frühwirth i Laurenti, bardzo wielu arcybiskupów i biskupów oraz przedstawiciele wszelkich władz cywilnych i wojskowych w Rzymie. Obrady otworzone zostały odczytaniem listu papieskiego, zawierającego błogosławieństwo dla kongresu i podkreślającego, **że koncyljum efezkie jest jednem z najważniejszych, ponieważ na niem stwierdzone zostały i ogłoszone trzy podstawowe prawdy: o połączeniu dwóch natur Boskiej i ludzkiej w jednej osobie Chrystusa Pana, o Boskiem Macierzyństwie Marji i o prymacie następców św. Piotra.** Słusznie zatem, że jubileusz ten jest obchodzony uroczyście w Rzymie, gdzie chrześcijanie czcili pierwsze wizerunki Marji w katakumbach i licznych, wznoszonych ku Jej chwale, świątyniach i gdzie Sykstus III. umieścił w bazylice Santa Maria Maggiore arkę dla upamiętnienia triumfu Marji na soborze efezkim. Papież życzy Kongresowi pomyślnych wyników pracy, wyrażając pragnienie, by oderwani bracia wschodni powrócili do jednej owczarni z jednym Pasterzem.

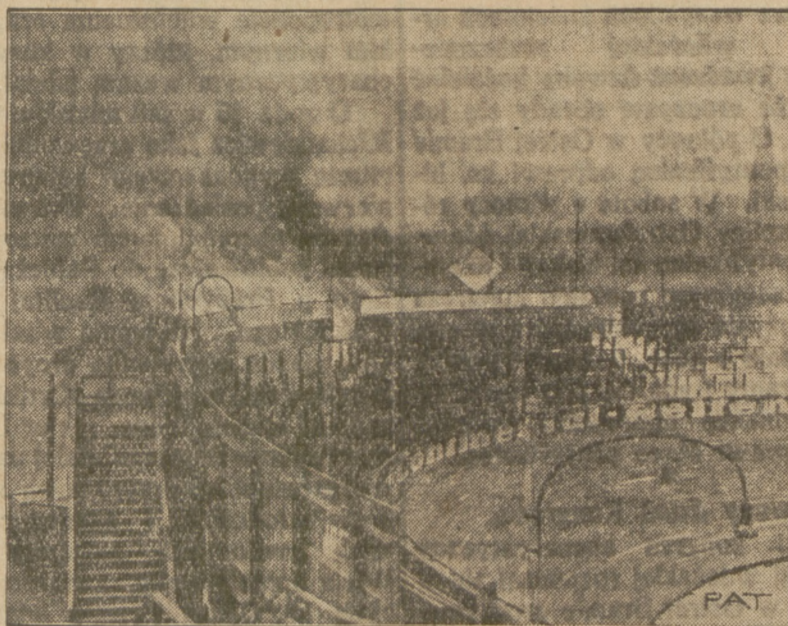
Po odczytaniu listu papieskiego kongres wysłał depesze hołdownicze do Ojca św. i do króla włoskiego. Następnie kardynał Cerretti wygłosił konferencję p. t. „Efez a Rzym". Wspomniawszy, że sobór efezki był wspaniałą afirmacją wiary chrześcijańskiej zarówno w proklamowaniu Boskiego Macierzyństwa Marji, jak i w uznaniu prymatu Papieża rzymskiego, dostojny mówca dodał, że potępiający wyrok soboru na Nestorjusza, poprzedzony był potępieniem heretyckiej nauki patrjarchy konstantynopolitańskiego przez papieża Celestyna. Stwierdzają to ojcowie soborowi w dekrecie, ekskomunikującym Nestorjusza. W dalszym ciągu kardynał zaznaczył, że **koncyljum w Efezie nauczyło wiernych modlitwę: „Święta Marjo, Matko Boża, módl się za nami!",** jak niegdyś Chrystus Pan nauczył apostołów modlić się do Ojca naszego, który **jest w niebiesiech. Kardynał Cerretti zakończył swą mowę gorącem pragnieniem powrotu oderwanych braci wschodnich do jedności z Kościołem rzymskim.**

W czasie posiedzeń kongresu wykonane były przepiękne pieśni Maryjne średniowieczne i nowożytne. (KAP.)

Policja niemiecka rewiduje hitlerowców

Berlin. (Pat.) Policja kryminalna przeprowadziła rewizję w redakcji organu narodowych socjalistów „Völkischer Beobachter" w Monachjum.

Pożar stadjonu sportowego.



Onegdaj w Berlinie padł pastwą płomieni olbrzymi stadjon kolarski. Ogień wybuchł około godz. 4 po południu i zupełnie strawił trybuny i tor. Na ilustracji naszej widzimy olbrzymie kłęby dymu, unoszące się z tej części stadjonu, w której wybuchł ogień.

O równouprawnienie katolików w Prusach.

Berlin. (KAP. Frakcja centrum sejmu pruskiego złożyła **wniosek o równouprawnienie katolików przy obsadzaniu stanowisk państwowych, gdzie dotychczas systematycznie ich pomijano.** Moralnym obowiązkiem państwa jest naprawić zło i stopniowo, ponieważ szybkie wprowadzenie zmiany jest niemożliwe, dopuścić katolików do przysługującym im praw. W myśl tego sejm ma uchwalić zwrócenie się do ministerjum o wydanie wszelkim centralnym i prowincjonalnym urzędom ogólnego polecenia **udzielania pierwszeństwa przy obsadzaniu wakujących stanowisk państwowych katolikom tak długo, póki istniejąca niesprawiedliwość choć w części nie zostanie usunięta.** Oto są dowody równouprawnienia w państwach o większości protestanckiej.

Każde ustępstwo wobec Niemiec powoduje nowe żądania.

Paryż. (PAT.) Odpowiadając na zarzuty Ybarnogaray oraz dwóch innych mówców, iż Briand, pomimo 10-letniej współpracy ze Stresemannem, nie podejrzewał zamiarów Niemiec, które znalazły swój wyraz **w układzie austrjacko-niemieckim, będącym pierwszem wyzwaniem, rzuconem zwycięzcom przez zwyciężonych, minister spraw zagranicznych** oświadczył, iż aljanci dali wyraz swej solidarności z Francją. Życzenie ministra angielskiego, by sprawa została rozpatrzona przez Radę Ligi Narodów, nie powinno być uważane jako wrogi gest i jako chęć zerwania z Francją. Stanowisko aljantów stwierdziło, iż Francja nie jest odosobnioną. Ybarnogaray zapytuje, czy Włochy nie są związane z Niemcami przez traktat potajemny. Mówca przypomina wszystkie ustępstwa Francji, podkreślając, iż **każde z tych ustępstw na rzecz Niemiec powoduje nowe żądania.** Mówca domaga się polityki stanowczej wobec Niemiec i ścisłej współpracy z przyjaciółmi Francji we wschodniej Europie. Ybarnogaray zakończył swe przemówienie, przytaczając zdanie Churchilla, iż tragedją obecnej sytuacji jest fakt, iż obok Francji znajduje się naród pod względem ludności znacznie ją przewyższający.

Propozycja polska ograniczenia wytwórczości rolnej.

Wiedeń. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Waszyngtonu, że przewodniczący delegacji polskiej na sesję Międzynarodowej Izby Handlowej Alfred Halter **zaproponował ograniczenie wytwórczości rolnej jako środka na przesilenie rolnicze.** Dowodził on, że obecne cła ochronne mogą doprowadzić do większej wytwórczości rolniczej w wielu krajach.

Fernando

(Powieść.)

20) (Ciąg dalszy.)

Wkrótce poseł na własne żądanie został odwołany i Fernando towarzyszył mu do Wiednia. Nie był jednak tak szczęśliwym, jak się spodziewał. Wprawdzie pobyt w tej stolicy bardzo mu się podobał, hrabia i hrabina nie przestawali mu dawać ciągłych dowodów zaufania i szacunku; ale za to inni oficjaliści i służba zazdroszcząc względów, jakich doznawał od państwa, dawali mu to uczuć często, starając się rozmaitemi sposobami sprawić przykrość. Zmartwienie jakiego doznawał z tego powodu, i powietrze miejskie, które mu nie służyło, przyprawiły go o chorobę.

Podczas kiedy leżał w gorączce strasznej, w Wiedniu było uroczyste święto. Dwór i cała szlachta udała się do katedry świętego Stefana; cała ludność w poruszeniu, chcąc widzieć procesje i być obecną na nabożeństwie. Służący hrabiego, nawet ten, któremu polecono mieć staranie o Fernandzie, wszyscy pobiegli i biedny chory został, nie mogąc podnieść się z łóżka, dręczony gwałtownem pragnieniem. Dzwonił kilka razy, ale nikt nie przyszedł. Napróżno próbował powstać i iść po wodę, której nie postawiono blisko niego. Doznał wielkiej przykrości, widząc się tak opuszczonym.

W tym samym czasie przybyła do hragiebo de Gallas, na kilka dni, cudzoziemka, hrabina Obersdorf. W chwili, kiedy Fernando zaczął silnie dzwonić, schodziła właśnie ze schodów jej panna służąca z książeczką w ręku, idąc do kościoła. Weszła do pokoju chorego, pytając troskliwie, czego sobie życzył?

— Ach panienko, proszę cię, — zawołał, — bądź tak dobrą, przynieś mi wody, bo umieram z pragnienia.

— Przyniosę natychmiast, — odrzekła!

Wzięła próżną karafkę, pobiegła do źródła, napełniła ją świeżą wodą, powróciła, a dając choremu, powiedziała:

— Pij pan tymczasem wodę, zaraz przyrządzę limonjadę.

Pomyślała sobie, że nie będzie już mogła iść do kościoła, ale mówiła sobie:

— Służyć choremu, to także służyć Bogu.

Zeszła do kuchni, nie znalazła tam nikogo. Zaczęła szukać cytryny i cukru, ale napróżno. Zakłopotana, wróciła do Fernanda z tą przyjemną wiadomością.

— To niegodnie opuścić Pana, w stanie, w którym się znajdujesz. Zostanę tutaj, aż dozorujący powróci. Usiadła przy oknie, wzięła książkę do nabożeństwa i modliła się serdecznie. Niekiedy powstała, aby podać pić choremu, lub przynieść świeżej wody ze źródła.

— Ileż wdzięczności winien ci jestem, dobra panienko! — mówił Fernando. Może nigdy nie będę w stanie odpłacić tego co dla mnie czynisz. Ale ten, który powiedział, że kropla wody, podana nieszczęśliwemu spragnionemu, nie zostanie bez nagrody, porachuje z pewnością ten dobry uczynek. Pijąc, zdaje mi się, jakbym na rozpalony kamień nalał wodę. Bez twych szlachetnych starań, umarłbym z pragnienia. Och! panienko, bądź pewną, że Bóg cię wynagrodzi.

— Przyjemność, jaką doznaję, będąc panu użyteczną, — odpowiedziała młoda dziewczyna, — jest moją najmilszą nagrodą.

Znów usiadła przy oknie i czytała dalej, dopóki nie nadszedł niedbały sługa. Wtedy dopiero oddaliła się, życząc choremu prędkiego powrotu do zdrowia; nazajutrz, mając już odjeżdżać ze swoją panią, poszła jeszcze odwiedzić Fernanda, aby go zapytać o zdrowie i pożegnać uprzejmie.

Po wyzdrowieniu Fernanda, hrabia zabrał go ze sobą do Czech, gdzie posiadał piękny zamek i rozległe dobra. Tam przepędził bardzo przyjemnie kilka miesięcy: starożytny zamek i rozległe ogrody bardzo mu się podobały; patrząc na nie, przypomniał sobie, choć niewyraźnie, że pierwsze lata swego dzieciństwa spędził w miejscu bardzo do tego podobnem.

Czuł się tam zupełnie swobodny, hrabia spostrzegł to z przyjemnością, a że dawny jego rządca umarł, ofiarował mu to miejsce, co Fernando z chęcią przyjął, chociaż przykro mu było rozłączać się z tak dobrym panem.

Skoro się tylko dowiedziano, że Fernando został zamianowany zarządcą, właściciele i urzędnicy, okolicznych władz ubiegali się o zaszczyt ofiarowania w małżeństwo swoich córek.

Ale Fernando nie zapomniał młodej osoby, która przez kilka godzin strzegła go, gdy był chory, zajęcie jakie mu okazała, słodycz jej charakteru, skromność i pobożność, przedstawiały się jeszcze żywo w jego pamięci. Ujrzawszy się panem zapewnionej i tak korzystnej posady, pierwszą jego myślą było poprosić o jej rękę, zwierzył się ze swoim zamiarem hrabiemu, który go uznał za dobry, napisał list do tej pięknej dziewczyny i niecierpliwie oczekiwał odpowiedzi. C. d. n.

Maria d'Andre.

Pasieka księdza Alojzego.

(Opowiadanie w skróceniu)

Ksiądz Alojzy wyszedł na próg swego domostwa i łagodnym wzrokiem spojrzał w głąb sadu.

Aliści wiosna budziła się szybko i ledwo śnieg przetajał nieco, już pączki na drzewach i krzewach nabierały życia i rozwijały się.

Tylko patrzeć jak sady pokryją się biało - różowem kwieciem, rozpachną świeżością, rozbrzmiewają radosną pszczelnią pieśnią.

Oj czas już wielki ruszyć ze stebnika ule, obudzić ze snu zimowego pracowite roje, zajrzeć do wnętrzy ich małych i barwnych domków.

Kochał ksiądz Alojzy owe malutkie, pracowite owady, z wielkiem zainteresowaniem obserwował ich uspołecznione życie, z osobliwem też uwielbieniem rozpoczynał wiosenną pracę koło pasieki.

A gdy przyszedł chłopak stajenny i stary stróż Wincenty, aby wraz z księdzem zabrać się do porządkowania uli i wystawiania ich ze stebnika, na słońce do sadu, ksiądz otwierając skrzypiące drzwi schówki przeżegnał się nabożnie, by z Bogiem pracę pasieki rozpocząć.

Stali w milczeniu przez chwilę w półmroku, a ksiądz jakby myśl jakąś ważył i na ule, jakby jeszcze martwe, patrzył.

Oto stanie się za chwilę cud, zbudzą się z głębokiego snu zimowego pracowite rzesze, rozkołyszą powietrzem, rozbrzmiewają pieśnią — czyż to istotnie nie uroczysty moment.

I ksiądz wydawał zwięzłe, krótkie rozkazy, a pod jego komendą, dwaj jego pomocnicy ule na nosze wkładali i do sadu nieśli.

— Tylko ostrożnie, łagodnie upominał, bo mi pszczółki postraszycie zawczasu.

— O proszę wielebnego księdza, toż nie pierwszy raz wynosim.

Już domki porozstawiane w sadzie, a ksiądz dobrodziej jeno ręce z radości zaciera i patrzy a radośnie się uśmiecha.

Ksiądz Alojzy zna tak swoje ule, że niekiedy potrafi odróżnić nawet, która pszczółka z jakiego ula pochodzi.

Dziwna rzecz, że pszczoły się nie boją naszego kochanego księdza, mawiali wokół ludziska i rzeczywiście nie konsały małe stworzonko tych szczupłych, jakby przezroczystych rąk, z miłością zapobiegających koło ich gospodarstwa.

Snać rozumiały, że to ich czcigodny opiekun.

I ludziska także z niemym zachwytem spoglądali na tego cichego zamyślonego księdza, co taki był łagodny, choć wielki miał mir i posłuch wokół, nikogo bez dobrego słowa nie zostawił i z pomocą dla ludzi zawsze był gotów.

A zasłuchać się w głosie księdza Alojzego, było to jakby słuchać jakiej melodji głębokiej, gdzieś z gwiezdnych szlaków, z płatków kwietnych i błękitu niebios ku ziemi spływającej.

Czarowały te słowa łagodne, jedne z drugich jak fale wypływające, a takie rozumne — że gdy je raz usłyszał, to jakby w jego duszy wszelaka dobroć się zbudziła, a gnębiące cienie pierzchły jak zjawy nic nie znaczące.

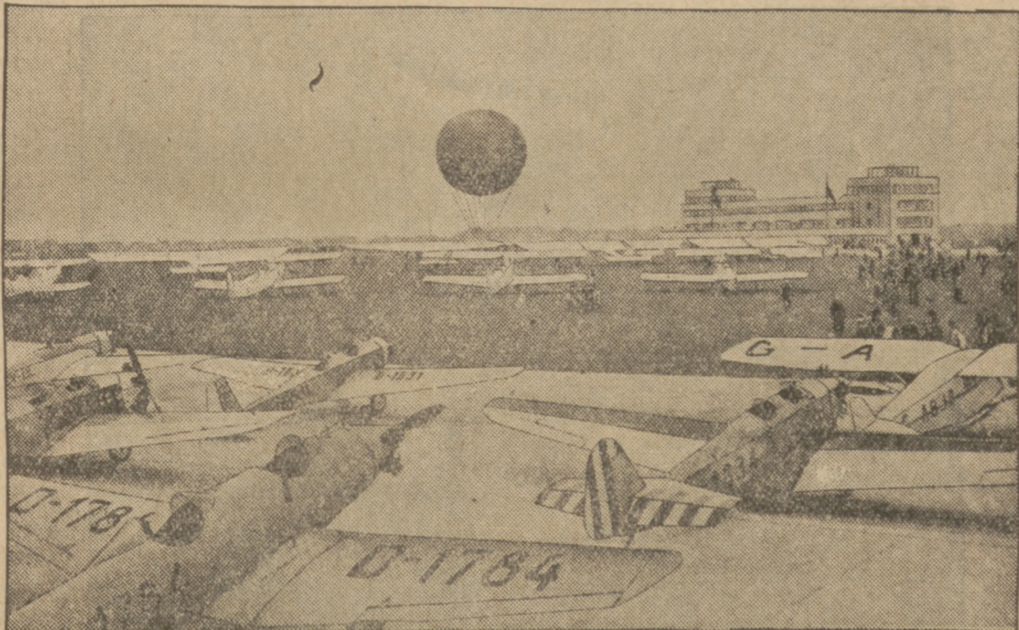
Nic też dziwnego, że kochał naród swojego księdza, a gdy po niedzielnej mszy na ambonę wychodził, to aż dech zapierało i niekiedy z czyichś piersi wyrywało się ciche, pełne zachwytu, westchnienie i podrywało się ku kościelnem sklepieniom, tak trzepot głębokich skrzydeł.

Gdy razu jednego zapytano przygarbioną wiekiem staruszkę, co już niewiele co słyszy, po co się tak pcha na kazanie księdza jegomości, lepiejby innym miejsce pozostawiła, co to lepiej dosłyszą, co staruszka spojrzała poważnie i smutnie szaremi przygasłemi oczyma i odrzekła:

— Choć niby słów nie rozumiem, to mi wystarczy ta muzyka w księdzowym głosie — i rozpłakała się smutnemi starczemi łzami. Zaraz też miejsce i co lepsze, koło ambony jej uczyniono — by tej muzyki prawdziwej w księdzowych słowach nasłuchać się mogła.

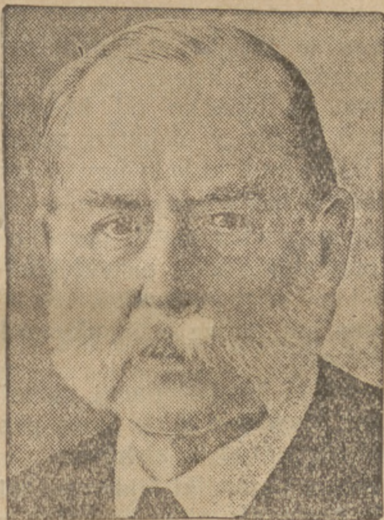
(Dokończenie nastąpi).

Poświęcenie nowego portu lotniczego.



Onegdaj donosiliśmy o poświęceniu nowego portu lotniczego w Monachjum. Powyższa ilustracja przedstawia nam nowe lotnisko w czasie uroczystości.

Smierć najbogatszego człowieka świata.



W Nowym Yorku zmarł najbogatszy człowiek świata, Jerzy Fisher Baker. Majątek zmarłego bogacza wynosił przeszło miljard marek. Fisher Baker liczył 91 lat i odgrywał główną rolę w amerykańskich sferach finansowych.

Zgon marszałka Fuada paszy „Obłąkańca"

W dniach ostatnich zmarł w Stambule w wieku 95 lat, jeden z najpopularniejszych ludzi starej Turcji sułtańskiej, marszałek Fuad pasza, znany powszechnie pod przezwiskiem „Deli" Fuad pasza, czyli Fuad pasza „Obłąkaniec".

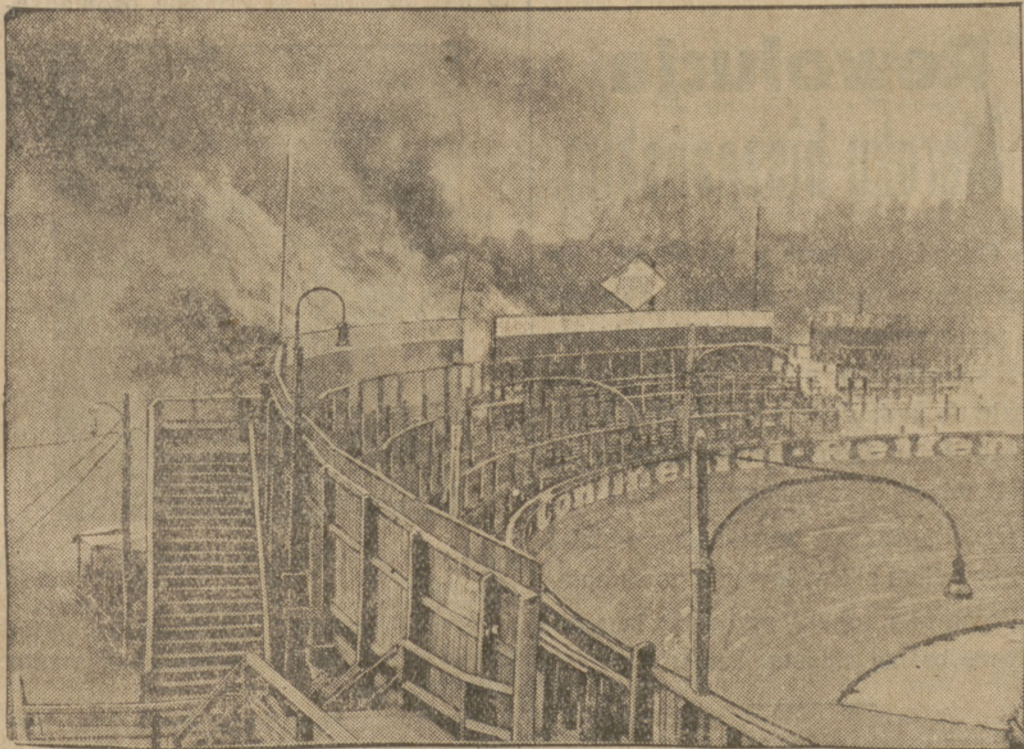
Wraz z Fuadem paszą zniknął ostatni przedstawiciel tej generacji dowódców otomańskich, którzy tak zaszczytnie odznaczyli się w nieszczęśliwej dla Turcji wojnie rosyjsko-tureckiej z 1877 do 1878 roku. Deli Fuad pasza należał do plejady takich generałów tureckich, jak Ghazi Osman pasza i Ghazi Ahmed Muchtar pasza.

Gdy armje rosyjskie wkroczyły do Bułgarji, będącej wówczas prowincją turecką, Fuad pasza, tak samo, jak i jego towarzysz broni Osman pasza, dokonał cudów waleczności w Elena. Gdy mężny Osman pasza uwiecznił swoje imię obroną fortecy Plewna, obroną, która pozostanie jedną z najbardziej sławnych kartek historji wojny wszystkich czasów, Fuad pasza niemniej bohatersko bronił fortecy mniejszej wagi, Elena. Jeżeli nie został Fuadowi paszy nadany przez sułtana tytuł „ghazi" (zwycięzca za wiarę), jak to uczyniono dla Osmana paszy, to naród turecki sam nadał mu miano „Elena pehliwani" (Bohater Eleny).

Ale jeszcze bardziej popularnym w kraju stał się Fuad pasza z powodu swej niezwykłej odwagi cywilnej w czasach, gdy wszystko i wszyscy byli gnębieni przez bezwzględny absolutyzm „czerwonego" sułtana Abdul Hamida. Lud turecki opowiadał sobie liczne anegdoty ze śmiałych wystąpień Fuada paszy wobec sułtana w obronie godności ludzkiej i sprawiedliwości. Wystąpienia tej były wówczas uważane za tak śmiałe, że przezwano go „obłąkańcem". Zwłaszcza znane jest jego humanitarne stanowisko w obronie ludności chrześcijańskiej w Turcji.

Po rewolucji młodotureckiej w 1908 r., Fuad pasza wrócił z zesłania i został mianowany senatorem. Fama wiązała imię Fuada paszę z zamachem na dyktatora młodotureckiego Mahmuda Szewketa paszę oraz ze spiskowcami, którzy próbowali usunąć młodoturecki komitet „Jedności i Postępu". Gdy dokonywano jakiegoś zamachu z udziałem czerkiesów tureckich, inicjatywę tego zamachu zawsze przypisywało się Fuadowi paszy, który sam był pochodzenia czerkieskiego. Jedynie dzięki brakowi dowodów udawało się w podobnych wypadkach Fuadowi paszy uniknąć szubienicy, lub też z powodu obawy, że czerkiesi będą się mścili za jego śmierć. (Orient).

Wielki pożar w Berlinie.



Straszny pożar zniszczył berlińską arenę, na której odbywały się wyścigi kolarskie. Obrazek powyższy przedstawia nam arenę w czasie pożaru.

Żałoba w dzielnicy chińskiej San Francisko.

„China town" — jak Amerykanie zowią dzielnicę San Francisco, zamieszkałą przez Chińczyków — okryło się grubą żałobą, gdyż zakończył tam życie sędziwy Tam Funt-cziu, powszechnie znany przywódca kolonji chińskiej w Kalifornji.

Pochodząc z najbliższych warstw proletarjatu chińskiego, Funt-cziu dorobił się na ziemi amerykańskiej miljonów i uchodził za najbogatszego Chińczyka w Ameryce.

Pogrzeb jego odbył się przy ścisłym zachowaniu wszelkich szczegółów tysiącletniego ceremonjału chińskiego, a ponieważ według obyczajów chińskich pogrzeb okazały musi się odznaczać przedewszystkiem wielką liczbą uczestników, w pogrzebie więc najbogatszego Chińczyka w Ameryce uczestniczyło przeszło 2.000 samochodów.

Marja d'Andre.

Pasieka księdza Alojzego.

(Opowiadanie w skróceniu)

(Dokończenie).

Niekiedy to ksiądz dobrodziej i do szkółki zachodził i dzieciakom o Bogu gadał, a potem to i o pszczółkach, też piękne rzeczy na pogadankę mówił, a jak się rozgwarzył, to aż ucho się radowało, bo tyle w tych słowach było dźwięku, słońca i zapachu kwiecia.

A i starsi niekiedy u progu stawali i też się przysłuchiwali. A słowa z ust księdzowych padały takie bliskie, takie swoje, że wydawało się, że ludziska już to sobie nie widzą, jeno prążkowane pszczółki wokół nich się kręcą.

A we środku sama godna matka - pszczoła się przechadza, a pszczółki robotnice ją adorują i głaskają i karmią.

Ustanowił też zimą ksiądz Alojzy takie niby kursy wieczorne dla dorosłych, gdzie sam różnych rzeczy nauczał, a i o pszczołach też specjalne miewał gawędy.

A z jakiego ula najlepsze, jakie pasieki stawiać, a od wiatru przysłaniać, słowem tego wszystkiego, co dla wiadomości pasiecznika mogło być przydatne.

— Piastowa to spuścizna te pasieki — mawiał ksiądz dobrodziej do gospodarzy — z tradycją i dziejami narodu ta praca koło pszczół związana, nie trza jej zaniedbywać, boć i miła ona i grosz daje i serce szczerze raduje ten pracowity owad. Przecie i dla przykładu warto ulom się przyjrzeć, miło pszczółki poobserwować...

Nic też dziwnego, że precz po ogródkach jęły się jawić pasieki, a ładne i kolorowe te pszczelne ule były i co najlepsze systemy uli zaprowadzono.

A wraz z pszczółkami jęła się jawić wśród gospodarzy pracowitość większa, chęć do kłótni i pijaństwa ustawała, zgoda wzrastała i grosza widać przybywało.

I miłował lud księdza Alojzego, a on niby święty, po pewnym sadzie chodził, pszczółkom się przyglądał, a czasem przystanął i głową pokiwał, jakby chciał rzec: „jedyne to moje ziemskie miłowanie — te pszczółki miłe".

— — — — — — — — —

A raz wiosną, kiedy to już ule w pachnącym, księdzowym sadzie były wygotowane a powietrze drżało od radości, pieśni i ciepła, wyszedł ksiądz Alojzy na próg swego domu łagodnym wzrokiem, hen przez kwitnące drzewa ku wiosce się zapatrzył, a potem nagle się zachwiał, ze stopni domostwa się osunął i legł twarzą w puszystą zieleń trawnika.

Aż stróż i chłopak stajenny co rychlej podbiegli, księdza dobrodzieja pod ramiona wzięli i chcieli do pokoi podźwignąć, lecz postać księdza stała się bezwładna i ciężka jak ołów. Księdzowa twarz to raz bladła, to znów purpurowa się stawała, za gardło i za serce się chwytał, jakby go coś dławiło, aż jęknął i głowę zwiesił bezradnie.

Zmarkocił się wielce i zakłopotał stary stróż Wincenty, rozpacznie czapkę z głowy swej ściągnął, bo to już było ostatnie dychanie zacnego księdza Alojzego.

W oka mgnieniu wieść o śmierci przezacnego księdza obiegła okoliczne wsie i wioski.

Lud płakał.

I nietylko baby zawodziły serdecznie, lecz i niejednemu gospodarzowi co do zwady mężczyzna i w sile wieku, a też łzy ciurkiem z oczów leciały.

Takie to ksiądz Alojzy miał zrozumienie u swego ludu.

A gdy zwłoki księdza Alojzego pochowano w kościelnych podziemiach, toć pszczółki, te księdzone oblubienice najmilsze, na okienko od kościelnych podziemi siadły i cichutko pobrzękiwały, jakby im brakło królowej - matki.

I patrzał lud wierny na to cudowne pszczele przywiązanie i przed okienkiem opodal niejeden przyklęknął nabożnie i cicho westchnął.

Niema już, niema czcigodnego księdza Alojzego.

Nie widać już świetlanej, cichej postaci, jak zjawienie jakie Boże przesuwającej się wśród ludzisków.

Tylko te pszczółki jakby rozżalone, co dnia obsiadają okienko kościelnych podziemi, snać strzegąc, by stamtąd nie uleciała przejasna księdzowa dusza, lecz, by pozostała tu wśród tych wiosek i ludzi na wieki.

Największy budynek świata.



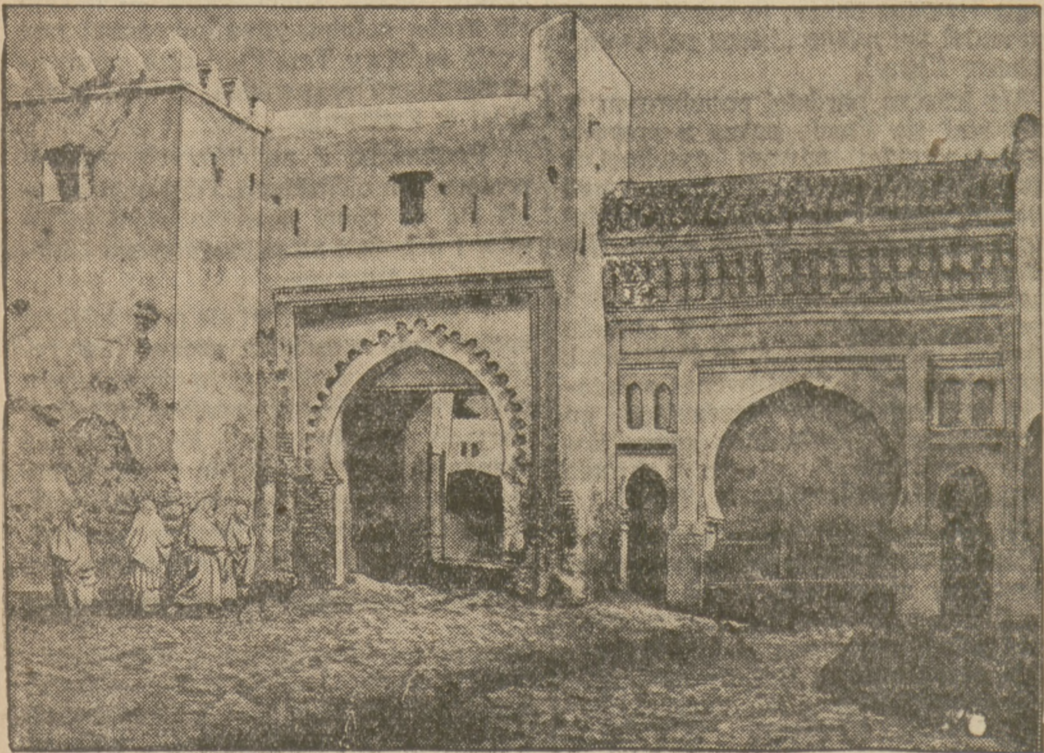
Obrazek powyższy przedstawia nam największy budynek w Nowym Jorku. Wysokość tego drapacza chmur wynosi 415 metrów.

Zaręczyny ks. Ileany.



O zaręczynach księżniczki rumuńskiej Ileany z b. arcyksięciem Antonim Habsburgiem donoszą dzienniki wiedeńskie: Arcyksiążę Antoni, syn arcyksięcia Leopolda Salwatora jest z zawodu inżynierem i zajmuje się lotnictwem. W Barcelonie był on instruktorem lotniczym i wyszkolił 25 młodych lotników.

Ks. Ilena poznała go w czasie swej podróży po Hiszpanji. Arcyks. Antoni wziął zeszłego roku udział w europejskim locie okrężnym i przy tej sposobności otrzymał nagrodę miasta Wiednia, jako pierwszy lotnik austrjacki, który wylądował w czasie zawodów na lotnisku w Aspern pod Wiedniem. Rycina (obok) wyobraża nam młodą parę.



Rewolucja w Maroku hiszpańskim.

Onegdaj wybuchło w Maroku hiszpańskim poważne powstanie zwrócone przeciw rządowi republikańskiemu w Hiszpanji. W miejscowości Tetuan doszło do nadzwyczaj krwawych walk. Kilkadziesiąt osób utraciło życie a jeszcze więcej jest rannych.

Rząd hiszpański wysłał silny oddział wojska celem zlikwidowania powstania.

Fotografja (obok) przedstawia nam główną bramę miasta Tetuan.

Awans Krylenki.

Dotychczasowy generalny prokurator sowiecki Krylenko został mianowany komisarzem sprawiedliwości. Ma to być nagroda za zręczne prowadzenie niedawnych wielkich procesów politycznych.



Dotychczasowy komisarz sprawiedliwości został mianowany komisarzem komunikacji.

Ilustracja powyższa wyobraża podobizne bolszewickiego prokuratora.

Kronika bieżąca

Niedziela 10 maja

Najśw. Panny Marji Łaskawej.
Św. Izydora, rolnika.
Św. Gordjana i Epimachusa, męcz.
Św. Kalepodjusza, kapłana.
Odnalezienie św. Nazarjusza i Celzusa.

Kalendarz słowiański: Cierpimir.

Jutro, poniedziałek 11 maja: Św. Mamerta, biskupa; św. Antyma, męczennika; św. Eweljusza, męczennika oraz św. Franciszka Hieronymo.

Pojutrze, wtorek 12 maja: Św. Pankracego, męczennika; św. Nereusza i Achilleusza, braci i męczenników; św. Filipa z Argyrjum; św. Epifanjusza, biskupa oraz św. Germana, patrjachy.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4.14,	o godz. 1940
Księżyca	o godz. 2.19,	o godz. 11.36

*

Św. Izydora, rolnika, cudami sławnego.

Św. Gordjana i Epimachusa, męczenników. Pierwszy został przez Juljana Apostatę obiczowany kulkami ołowianemi a potem ścięty. Jego ciało złożyli chrześcijanie nocą przy tej samej drodze i w tym samym grobie, dokąd krótko przedtem sprowadzono relikwję św. Epimachusa, męczennika z Aleksandrji.

Św. Kalepodjusza, kapłana, którego cesarz Aleksander kazał stracić, przez ulice wlec i do Tybru wrzucić. Tamże zwłoki jego zostały odnalezione i z wielką czcią pochowane przez Papieża Kalistusa.

Odnalezienie św. Nazarjusza i Celzusa, męczenników. Zwłoki pierwszego znalazł św. Ambroży, biskup, jeszcze okrwawione i przyniósł je wraz z ciałem św. Celzusa, ucznia św. Nazarjusza, do bazyliki św. Apostołów. Obu męczenników ścięto na rozkaz Anolinusa podczas prześladowania Neronowego, dnia 8 lipca, w którym to dniu obchodzi się pamiątkę ich zgonu.

— **O 100 procent wyższe wymiary podatkowe niż w roku ubiegłym.** Sfery handl. i przemysł. podnoszą głosy protestów przeciwko zbyt wysokim wymiarom podatku obrotowego za r. 1930. Jak się okazuje, wymiary podatku obrotowego w niektórych wypadkach przekraczają nawet o 100% wysokość podatku obrotowego, wymierzonego za rok 1929. Mimo więc znacznie słabszego tętna życia gospodarczego w roku ubiegłym, aniżeli w latach poprzednich, urzędy skarbowe — niewiadomo na jakiej podstawie — wyśrubowały do tak znacznych wysokości oszacowanie obrotów i podatku obrotowego.

— **Znów duży spadek czeka na spadkobierców.** Ministerstwo spraw zagranicznych podaje do wiadomości, że po zmarłym dnia 14 marca 1927 r. miejscowości Dlemcen (Algier) Ludwiku Maksymiljanie Binsteinie, który urodził się 12 czerwca 1850 r. w Warszawie, pozostał spadek w wysokości około 700.000 franków. Zmarły rzekomo posiadał siostry Annę i Helenę oraz brata Hetzela. Osoby, roszczące sobie prentensje do wymienionego spadku, winny zgłaszać się do konsulatu Rzplitej Polskiej w Marsylji pod adresem: Consulat de Pologne a Marseille 2 Place Saint Ferreo (Francja).

— **Ważne dla reemigrantów w sprawie wiz paszportowych.** Syndykat emigracyjny informuje, że osoby, przybywające do Polski, a posiadające paszporty państw obcych, muszą dla uniknięcia późniejszych kłopotów przy powtórnym wyjeździe z Polski, zaraz po przybyciu do miejsca zamieszkania w kraju, zameldować się w gminie lub magistracie, oraz uzyskać w odnośnem starostwie tak zwaną „wizę pobytową" na paszporcie. Wiza pobytowa upoważnia tak do pobytu w Polsce, jak i do ponownego przekroczenia granicy w terminie ważności wizy pobytowej.

— **Stan zasiewów w kwietniu.** Trwające naogół do połowy kwietnia przymrozki uszkodziły zasiewy ozime, to też stan zasiewów ozimych uległ dalszemu pogorszeniu, zwłaszcza w południowo-wschodniej części Polski i przedstawiał się około końca kwietnia następująco: (stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średn. przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły): pszenica ozima 3.0, żyto ozime 2.9, jęczmień ozimy 3.0, rzepak ozimy 2.9, koniczyna 2.8.

Wystawa sztuki religijnej w Katowicach.

Koncerty na wystawie sztuki religijnej w Katowicach.

W czasie trwania wystawy będą się odbywały w środy i soboty każdego tygodnia koncerty orkiestry policyjnej w hallu gmachu Urzędu Wojewódzkiego, gdzie się mieści wystawa „Sztuki Religijnej".

Cudowne tło wspaniałych witraży Mehoffera, największych arcydzieł świata, w sztuce dekoracyjnej ostatnich czasów, stworzy wspaniały nastrój dla podniosłych koncertów.

Bilet wstępu na wystawę upoważnia również i do wejścia na koncert.

Wielka wystawa sztuki religijnej w Katowicach,

która się stała niebywałą atrakcją, ściąga olbrzymie ilości zwiedzających nietylko ze Śląska, ale z całej Polski.

Jak już donosiliśmy wspaniałą tą wystawę zwiedzili pan Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki, premjer Walery Sławek, marszałek sejmu Kazimierz Świtalski, marszałek senatu Władysław Raczkiewicz, ministrowie Sławoj-Składkowski i Prystor.

Ostatnio odwiedził wystawę J. E. ks. biskup Henryk Przeździecki, biskup podlaski w asystencji ks. kanonika Szramka i ks. prałata Gawliny, który wyraził wielki podziw dla organizacji wystawy, estetyki w urządzaniu, a nadewszystko dla wspaniałych dzieł sztuki.

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego z Krakowa przybyła wycieczka historyków sztuki z prof. Tadeuszem Szydłowskim. Gimnazjum VII z Krakowa wysłało na zwiedzenie wystawy wycieczkę złożoną z 50 uczni. Gimnazjum z Częstochowie w liczbie 60 uczennic, gimnazjum z Sosnowca 50 uczni, seminarjum z Dąbrowy Górniczej 60 uczni.

Zapowiedziane są wycieczki dziennikarzy ze Śląska Opolskiego. Szkoły średnie i powszechne ze Śląska oraz rzesze publiczności naszej z wielkiem zainteresowaniem oglądają wystawę.

Ostatnio Kurja biskupia wysłała specjalny okólnik do duchowieństwa diecezji śląskiej, w którym gorąco poleca zwiedzenie wystawy przez organizacje, stowarzyszenia i wiernych.

Województwo śląskie.

* **Ostatnie redukcje robotników na Śląsku.** Kryzys pracy na terenie województwa śląskiego doszedł prawdopodobnie do punktu kulminacyjnego. Od stycznia br. zwolniono dotąd 8000 górników. Obecnie u komisarza demobilizacyjnego znajduje się kilka wniosków domagających się zwolnienia około 1000 hutników i górników. Wnioski te dotyczą kopalń księcia Donnersmarcka i Goduli, kopalni Heleny i huty Hohenlohego. Przemysłowcy zapewniają, że mają to być ostatnie redukcje robotnicze w tym roku.

* **Parcele gruntowe a budownictwo.** Popieranie budownictwa na Śląsku ma dla ogółu ludności niesłychane ważne znaczenie. Na pierwszy plan wybija się w szczególności budowa domków i osiedli urzędniczych i robotniczych. Aby jednak poprzeć drobne budownictwo prywatne, należy ludności dostarczyć odpowiednią ilość parcel budowlanych po umiarkowanej cenie i na dogodnych warunkach. Urzędy Ziemskie na Śląsku przeznaczyły na ten cel przy Tarnowskich Górach (10 minut od rynku) teren o obszarze około 50 hektarów, na których już odmierzono z górą dwieście parcel budowlanych, specjalnie przeznaczonych na prywatne budownictwo o charakterze miasta — ogrodu. Obszary parcel od 1.000 m^2 wzwyż. Cena zależna od położenia i wartości gruntu od 1—2.50 zł. za metr kwadratowy. Warunki spłaty są bardzo dogodne, gdyż potrzeba narazie 10 proc. gotówki, reszta na długoletnie spłaty. W ten sposób nawet niezamożne osoby mogą dojść do własności parceli, a przy dalszym oszczędzaniu lub otrzymaniu dogodnych kredytów przystąpić do budowy własnego domku i założenia sadu. Bliższych wiadomości udziela powiatowy urząd ziemski w Tarnowskich Górach (gmach sądu, pokój 55).

Z Katowickiego

Służba niedzielna lekarzy kasowych.

Katowice. Od soboty 9 maja godziny 2 po południu do niedzieli 10 maja godziny 12 w nocy, sprawują dyżur lekarski następujący lekarze kasy chorych: dr. Zang, ul. Plebiscytowa 31 i dr. Steinitz, plac Wolności 11.

Szczepienie ospy w powiecie katowickim.

Katowice. Szczepienie ospy odbędzie się w powiecie katowickim w następującym porządku: **w Siemianowicach:** 21, 22 i 23 maja w szkole im. Kościuszki, oględziny 28, 29 i 30 maja; **w Michałkowicach:** 11 maja w lokalu Benka, oględziny 18 maja; **w Bytkowie:** 12 maja w lokalu Brysza, oględziny 19 maja; **w Bańgowie:** 13 maja w lokalu Jędryska, oględziny 20 maja; **w Przełajce** 13 maja w miejscowej szkole o godz. 12 i 16, oględziny 20 maja; **w Dąbrówce Małej:** 12 i 13 maja w Domu Związkowym o godz. 12, oględziny 19 i 20 maja.

Projekt wielkiego trustu żelaznego.

Katowice. W dniu 18 bm. przyjeżdża do Katowic z Berlina p. Flick, znany potentat przemysłowy, akcjonarjusz huty Bismarka, Królewskiej i Laury, oraz Katowickiej Spółki Akcyjnej. Przyjazd jego stoi w związku z planem koncentracji wszystkich wielkich przedsiębiorstw żelaznych na Śląsku i w b. Kongresówce. Idzie mianowicie o wciągnięcie do tego trustu także huty Pokoju na Śląsku. P. Flick ma zwiedzić przy tej okazji hutę Pokoju, huty Królewską i Laury oraz odbyć szereg konferencyj w przedmiocie wymienionego trustu.

Statystyka zgonów w powiecie katowickim.

Katowice. W obrębie powiatu katowickiego zanotowano w kwietniu 239 zgonów, w tem 127 mężczyzn i 112 kobiet. Dzieci poniżej jednego roku zmarło 81, w wieku od 1 do 5 lat 18, od 5 do 10 lat 4, od 10 do 15 lat 4, osób dorosłych w wieku od 15 do 20 lat 10, od 20 do 30 lat 26, od 30 do 40 lat 12, od 40 do 50 lat 8, od 50 do 60 lat 16, od 60 do 70 lat 27 a powyżej 70 lat 33 osoby.

Pomoc dla bezrobotnych.

Katowice. Komitet niesienia pomocy bezrobotnym na Śląsku zebrał dotychczas na pomoc dla dotkniętych bezrobociem około 13000 zł. Większy wpływ spodziewany jest z początkiem czerwca z opodatkowania się urzędników w wysokości 1 proc. od pobieranych pensyj.

Książki dla Tow. dobroczyn. „Caritas".

Katowice. Związek Tow. Dobroczynnych „Caritas" (ul. Kościuszki nr. 49) potrzebuje wielu książek treści belestrystycznej i religijnej dla wysyłania książek rodakom na obczyźnie. Uprasza się zatem usilnie tych wszystkich, którzy mają książki polskie do zbycia, by donosili o tem ustnie lub pisemnie zarządowi wspomnianego Związku.

———xox———

———xox———

Centralna odczyszczalnia wody rzeki Rawy.

Katowice. W lipcu br. mija 5 lat, jak rozpoczęto regulację rzeki Rawy na Śląsku. Dotąd uregulowano Rawę w dolnym jej biegu na przestrzeni 10 i pół kilometra w jej górnym biegu. Rawa była dotąd straszliwą plagą w całej okolicy, ponieważ gromadziła wszystkie brudy i odpadki wszystk. kopalń i hut. W bieżącym roku rozpoczęte będą prace około budowy centralnej odczyszczalni wody Rawy pod Katowicami. Odczyszczalnia w Klimzowcu pod Król. Hutą w ciągu roku zatrzymuje 16 m. sześć. mułu. Świadczy to, jak wielkiem bagniskiem są małe rzeki na terenie przemysłowym Górnego Śląska.

Przed targami w Katowicach.

Katowice. W sobotę, dnia 2 bm. odbyła się przed południem w Śląskiem Towarzystwie Wystaw konferencja prasowa, w czasie której dyrektor wystawy targów katowickich omówił zadanie i cele wystawy, ktora odbędzie się w czasie od 22 maja do 8 czerwca br. w Katowicach. Targi te będą pokazem wytwórczości krajowej. W wystawie wezmą udział najpoważniejsze i największe fabryki z całej Polski. Dotychczas zgłosiło się około 200 wystawców. Między innemi będzie reprezentowany dział techniki, włókiennictwa, hut żelaznych, automobilizmu itd.

Zawodowi kieszonkowcy na ławie oskarżonych.

Katowice. Na terenie całego Śląska grasowało swego czasu dwóch niebezpiecznych kieszonkowców, mianowicie niejaki Kohn i Rozenberg. Występowali oni przeważnie w małych miasteczkach Śląska aż wreszcie w Mikołowie wpadli w ręce policji. Obydwaj skazani zostali po 3 lata ciężkiego więzienia. Zasądzeni złodzieje wnieśli apelację. W tych dniach sąd odwoławczy II instancji rozpatrywał tę sprawę i zatwierdził wyrok na Kohna I. instancji. Rozenbergowi zaś, który tylko pomagał Kohnowi obniżył karę więzienia z 3 na 2 lata.

Wypadek na kopalni.

Mysłowice w Katowickiem. Na kopalni Mysłowickiej uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Piwowar. W stanie ciężko rannym odstawiono go do lecznicy knapszaftowej.

Bezrobocie.

Siemianowice w Katowickiem. W urzędzie pośrednictwa pracy w Siemianowicach zanotowano w kwietniu 2840 bezrobotnych, z których 1892 pobiera wsparcie. Z ogólnej liczby bezrobotnych

przypada na Siemianowice 2104, Bytków 178, Bańgów 75, Przełajkę 78 a Wełnowiec 405 bezrobotnych. W ciągu zeszłego miesiąca liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 71 osób.

Z Król. Huty

Nabożeństwo dla głuchoniemych.

Król. Huta. W niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 10 odbędzie się nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych w kaplicze SS. św. Wincentego (Szarytek) przy ul. Gimnazjalnej 49. Po nabożeństwie posiedzenie Towarzystwa głuchoniemych im. św. Antoniego.

Film naukowo-propagandowy.

Król. Huta. Łącznie z odbyciem się w niedzielę, dnia 10 maja rb. w Król. Hucie 5-go zjazdu delegatów Tow. ogródków działkowych na woj. śląskie w Król. Hucie będzie w niedzielę, dnia 10 bm. dla delegatów i ich rodzin zaś w dniach następnych dla szkół i publiczności przedstawiony w kinie „Colosseum" w Król. Hucie film naukowo-propagandowy. p. t. „W krainie słońca", przedstawiający w żywych, ślicznych obrazach życie i pracę w ogródkach działkowych, ich znaczenie wychowawcze i społeczne. Film ten w porze obecnej, kiedy ogródki stają w pełnem kwieciu drzew owocowych, będzie niewątpliwie pobudką do obejrzenia sobie ogródków działkowych na peryferjach miast i większych gmin w faktycznym ich stanie i zainteresowania się niemi więcej jak dotychczas. Wszystkim lubownikom ogródków i tym, którzy chcą nimi zostać, oraz wszystkim społecznikom i osobistościom decydującym o zdrowiu ludności miejskiej polecamy gorąco zwiedzenie tego przedstawienia.

Ceny artykułów spożywczych.

Król. Huta. Komisja cennikowa na miasto Król. Hutę i powiat Świętochłowice uchwaliła na posiedzeniu w dniu 6 bm. pozostawić ceny artykułów spożywczych bez zmian za wyjątkiem ziemniaków jadalnych, których cenę podniesiono do 6 zł. za 1 ctr.

Aresztowanie oszusta.

Król. Huta. Onegdaj aresztowano w Król. Hucie Kazimierza Kawalca, zamieszkałego w Król. Hucie, a pochodzącego z Piotrowic pod Tarnowem. Kawalec dopuścił się sprzeniewierzenia kwoty 25 tys. złotych na szkodę Towarzystwa budowy domów robotniczych w Król. Hucie. Pozatem Kawalec poszukiwany jest przez policję za inne oszustwa, za które został skazany na 4 miesiące więzienia, lecz zbiegł i kary nie odsiedział.

Oszustwo.

Król. Huta. Do składu Adolfa Eickla w Król. Hucie przyszedł pewien przystojnie ubrany mężczyzna i zamówił sobie dwa letnie płaszcze oraz ubranie sportowe. Rzeczy te kazał sobie przysłać do składu Priebego. Wysłany ze składu chłopak zastał istotnie przed składem owego osobnika, który odebrał mu płaszcze i kazał sobie przynieść jeszcze dwa ubrania, twierdząc, że zapłaci za wszystko razem. Gdy chłopak powrócił z ubraniem, nie zastał nikogo. Oszust zbiegł w niewiadomym kierunku.

Okradziony w tramwaju.

Król. Huta. Onegdaj w czasie jazdy tramwajem z Katowic do Król. Huty przez Wielkie Hajduki okradziono z gotówki niejakiego Alojzego Kasperowicza z Cieszyna. Złodziej wyciągnął mu z bocznej kieszeni marynarki portfel, w którym znajdowało się 330 złotych. K. spostrzegł kradzież dopiero w Król. Hucie.

Z Świętochłowickiego

Budowa nowego kościoła.

Zgoda w Świętochłowickiem. W tych dniach przystępuje parafja Zgoda do budowy nowego kościoła. W niedzielę, 10 bm. po południu o godzinie 16.15 nastąpi pierwsze rzucenie ziemi z miejsca, gdzie stanie nowa świątynia. W tym samym dniu przystępuje tutejsza dziatwa poraz pierwszy do Stołu Pańskiego. Zbiórka tychże i stowarzyszeń będzie w szkole rano o godzinie 8, zaś o godz. 8.30 wymarsz do kościoła. Po południu po nieszporach wyrusza procesja błagalna wraz z tą dziatwą na miejsce budowy nowej świątyni, gdzie właśnie nastąpi to pierwsze rzucenie ziemi. Ponieważ do nowego kościoła przypada część parafji świętochłowickiej i część parafji wielkohajduckiej, przeto i z tych parafij przybędą na tą uroczystość liczni wierni.

Z posiedzenia rady miejskiej.

Król. Huta. W dniu 6 maja br. odbyło się publiczne posiedzenie rady miejskiej. Po przyjęciu nagłości dwu wniosków przyjęto do wiadomości protokóły i sprawozdania z odbytych rewizyj kas miejskich oraz sprawozdania Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej jak również sprawozdanie Związku Celowego Samorządów Śląskich dla prowadzenia komunikacji autobusowej za rok 1930/31. — Na naczelnika obwodowego dla obwodu VI. wybrano p. Eugenjusza Sowińskiego, zam. ul. Katowicka 3, dla obwodu XI. p. Franciszka Nowarę, zam. ul. Mieleckiego 36, na radcę sierot i zastępcę naczelnika obwodu XVIII. p. Franciszka Baiera, zam. ul. 3-go Maja 91. — Uchwalono utworzyć komisję dla kontroli zakładów pracy, której zadaniem będzie przeprowadzenie kontroli nad zatrudnieniem robotników, której zadaniem będzie przeprowadzenie kontroli nad zatrudnienie robotników, w szczególności nad tem, czy przy pracach zatrudniani są robotnicy miejscowi. Do komisji tej wybrano 6 radnych, mianowicie pp. Czaję, Hruszkę, Małysza, Cypryса, Skowronka i Knapika. — Wyrażono zgodę na pokrycie przekroczeń niektórych wydatków budżetowych w roku 1930/31 z pozycyj, wykazujących wolne kredyty. — Umorzono zaległe podatki gminne za rok budżetowy 1930/31 i lata poprzednie, w łącznej kwocie 1148,50 zł., których nie można było ściągnąć od płatników. — Ustalono wartość pospolitą placów i gruntów budowlan. w mieście oraz wartość pospolitą gruntów i budynków; stawkę podstawową do wymiaru i poboru podatku od powyższych nieruchomości ustalono w wysokości 5 od tysiąca. — Zgodzono się na zniesienie dotychczasowego planu regulacyjnego i ustalenie nowych linij regulacyjnych dla ulicy łączącej ul. Łagiewnicką z Marjańską. — Wyrażono zgodę na wdrożenie postępowania wywłaszczeniowego do gruntu pod ulicę, łączącą ul. Dąbrowskiego z ul. Dr. Urbanowicza, o powierzchni 1215 m_2 własności p. E. Kainsowej. Zgodzono się na wzajemną bezpłatną zamianę gruntów położonych przy ul. Pudlerskiej pomiędzy gminą a p. Hubertem Rozegnałem. — Uchwalono zakupić od Skarbu Państwa grunt o powierzchni 162 m_2, potrzebny dla rozszerzenia ulicy Katowickiej. — Wyrażono zgodę na wydanie statutu, regulującego sprzedaż parcel miejskich pod Górę Redena dla prywatnych interesentów pod budowę domów mieszkalnych oraz zatwierdzono plan parcelacji i ceny jednostkowe. — Komisji rozbudowy mieszkań przyznano dalszy kredyt na potanienie pożyczek na przebudowę wzgl. rozbudowę mieszkań, zaciąganych w Miejskiej Kasie Oszczędności, w wysokości odpowiadającej różnicy oprocentowania kwoty 500.000 zł. —Nagły wniosek magistratu o wyznaczenie pod budowę łaźni placu na narożniku ulic Bytomskiej i Kościelnej uchwalono większością głosów. — Nagły wniosek o jednorazową zapomogę na Zielone Święta dla bezrobotnych i ubogich, jak również skrapianie ulic na peryferjach miasta przekaz. magistr. do uwzględn.

Z komitetu pomocy dla bezrobotnych.

Zgoda w Świętochłowickiem. W dniu 1 maja br. odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu lokalnego pomocy dla bezrobotnych, zwołane przez gen. dyrektora p. Mycińskiego, na którem rozdzielono pracę dla poszczególnych członków komitetu. Przewodniczącym został p. gen. dyrektor Myciński, zastępcą ks. prob. Śliwka, sekretarzem — p. Józef Twardoch, insp. gmin., zastępczynią p. Marta Krawczykowa, skarbnikiem p. Wilh. Heide, ławnikami pp.: Józef Foks, Robert Krótki, Ryszard Twardoch, Franciszek Szopa. Rew. kasy pp.: Edward Porada, Robert Rosa, inż. Kazimierz Szwabowicz i p. Edward Długi. Do komisji propagandowo - finansowej weszli pp.: Porada, Sonnek, Hurek, Dudek i Jerzy Kiełbasa. Do komisji ewidencyjnej pp.: Józef Twardoch, Józef Foks i Robert Krótki. Do komisji gospodarczej pp.: Hanak, Heide, Krawczykowa, Ciesielska, Twardochowa i Stefanowa.

Uroczystość 3 Maja.

Zgoda w Świętochłowickiem. Tegoroczna uroczystość 3 Maja wypadła tutaj bardzo imponująco. Już w sobotę wyruszyli: Zw. Powst. Śl., Tow. Sokół, S. M. P. i wiele innych gości do Katowic. W niedzielę, dnia 3 zebrały się stowarzyszenia i obywatelstwo na placu szkolnym, skąd o godzinie 9 wyruszono na nabożeństwo do kościoła parafjalnego, które odprawił Wiel. ks. prob. Śliwka, który wygłosił także kazanie okolicznościowe. Za to składamy ks. prob. Śliwce tą drogą najserdeczniejsze „Bóg zapłać". Po nabożeństwie udano się w pochodzie do Świętochłowic i przedefilowano przed władzami. Po defiladzie przemówił p. starosta Szaliński na targowisku do zebranego tłumu. W czasie pochodu szczególnie rzucała blaskiem orkiestra Huty Zgoda pod batutą p. Noconia, która otrzymała na ten dzień nowe mundury, a która to powsała przed rokiem z inicjatywy p. gen. dyr. Mycińskiego. Także i w czasie nabożeństwa upiększała ta orkiestra śpiew kościelny.

Pies do odebrania.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. W urzędzie okręgowym w Wielkich Hajdukach jest do odebrania przybłąkany pies (wilk).

Z Pszczyńskiego

Wpisy do gimnazjum żeńskiego.

Mikołów w Pszczyńskiem. Dyrekcja miejskiego gimnazjum żeńskiego w Mikołowie donosi, iż z rozporządzenia Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach okres wpisów do gimnazjum jest znacznie krótszy, prosi więc rodziców, mających wpisać swe córki w poczet uczennic zakładu, o wcześniejsze zgłoszenia. Wpisy przyjmuje się codziennie od godz. 11—13.

Pożar lasu.

Urbanowice w Pszczyńskiem. Dnia 4 bm. w godzinach południowych w lesie Tow. Osadniczego „Ślązak" w Urbanowicach wybuchł pożar. Zniszczeniu uległy odpadki suchego drzewa na przestrzeni 2 mórg. Szkody są nieznaczne. Pożar spowodował 13-letni Ludwik Kozik z Jaroszowca. Ogień ugasiła miejscowa straż pożarna.

Z Rybnickiego

Święto Apostolstwa mężów.

Rybnik. W niedzielę 10 bm. obchodzi Stow. kat. mężów święto swego patrona św. Stanisława biskupa. Na intencję Stow. odprawi się w tę niedzielę rano o godz. 6½ w kościele św. Antoniego uroczysta Msza św., podczas której członkowie przystąpią do generalnej Komunji św. Po południu o godz. 4 odbędzie się w Orzupowicach w szkole zebranie Apostolstwa mężów. Gmina Orzupowice obchodzi w tę niedzielę także święto swego patrona św. Florjana. Z tego powodu odbędą się tam w kaplicy o godz. 3½ po południu nieszpory. Uprasza się członków, ażeby tak w nabożeństwie jak i w zebraniu wzięli liczny udział.

Ruch budowlany w roku 1930.

Rybnik. W roku 1930 wydano w Rybniku 239 zezwoleń na budowę względnie przebudowę domów. Zezwoleń na budowę nowych domów mieszkalnych było 86, na przebudowę 11 a na budowę domów gospodarczych 142. Nowych domów wybudowano w ubiegłym roku 56, obejmujących 141 mieszkanie, w tem było 37 mieszkań, składających się z pokoju i kuchni, 45 mieszkań dwupokojowych z kuchnią, 33 trzypokojowych z kuchnią, 20 czteropokojowych z kuchnią, pięć pięciopokojowych z kuchnią, dwa mieszkania sześciopokojowe z kuchnią, jedno siedmiopokojowe a jedno dziewięciopokojowe z kuchnią.

Przedstawienie z życia św. Antoniego.

Rybnik. W XII wieku panowała w całych Włoszech straszna lichwa. Lichwiarze grasowali bez końca. Od swych ofiar wyzyskali ostatnie grosze a doprowadzone do skrajnej nędzy, nie mogąc się wywiązać z obowiązków, wtrącono je do więzienia. Los biedaków był straszny. Ponieważ i te choć tak dawne czasy i nam dziś nie są obce, przeto warto je zobaczyć w formie żywej, naturalnej, odtworzone na scenie. Dramat na tem tle ujęty w pięciu obrazach, przez Zofję Glasówne odegrany będzie w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego w czwartek, 14-go maja przez Kongregacje Marjańską na sali Hotelu Świerklaniec o godz. 8 wiecz. w Rybniku. Dramat nosi tytuł: „Padre Antonio". Jest to św. Antoni z zakonu Braci Mniejszych we Włoszech. Padre Antonio występując w dramacie, przedstawia wielkość potęgi modlitwy i sprawiedliwości Bożej. Na to przedstawienie zapraszamy wszystkich obywateli i prosimy o wykupienie biletów, które nabyć można w Księgarni Polskiej p. Basisty. **Zarząd Kongr. Marjańskiej.**

Motocyklista najechał na furmankę.

Równieś w Rybnickiem. We wtorek wieczorem odbywała się w tutejszej oberży cygańska zabawa. Przed oberżą stały furmanki cyganów bez dozoru. Gdy elektrykarz Fojcik z Żor nadjeżdżał na swym motocyklu, spłoszyły się konie jednej furmanki, która wyjechała na szosę. Ponieważ Fojcikowi przypadkowo zgasło światło, nie mógł on widzieć wyjeżdżającej furmanki i najechał całym pędem na nią. Wskutek najechania został motocykl zdemolowany. Motocyklistę podniesiono z połamanemi członkami.

Burza z gromami.

Czyżowice w Rybnickiem. Dnia 6 bm. po południu przechodziła nad naszą wioską burza, podczas której uderzył grom w domostwo Józefa Szczyrby i zabił krowę i kozę. Dwie osoby od przestrachu straciły przytomność, lecz później je opamiętano, podczas gdy trzecia osoba (dziewczynka) doznała okaleczenia nóg.

Z Tarnogórskiego

Wieczór literacko-muzyczny.

Tarn. Góry. Dnia 13 bm. odbędzie się w Tarn. Górach w sali Domu Ludowego o godz. 20 „Wieczór literacko-muzyczny", w wykonaniu członków Związku Artystyczno - Literackiego z Katowic. Udział biorą w części literackiej pp. Paweł Musiol, Włodzimierz Żelechowski, Emanuel Imiela, Stanisław Ligoń, Janina Zabierzewska, Gustaw Morcinek, Adolf Fierla. W części muzycznej wystąpią: pp. Jadwiga Lenderówna, artystka opery katowickiej, Stanisław Kruzer, art. opery katow. oraz przy fortepianie Jarosław Leszczyński, dyr. opery katowickiej.

Pożar.

Brynica w Tarnogórskiem. Dnia 6 b. m. wybuchł pożar w zabudowaniach Marjanny Gwoździowej w Brynicy. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny oraz cały żywy i martwy inwentarz. Szkoda, wyrządzona przez pożar wynosi około 10 000 zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek wadliwej budowy komina.

Z Lublinieckiego

Pierwszy zjazd kół śpiewaczych.

Lubliniec. Staraniem inspektora szkolnego Holka w Lublińcu założono w tutejszym powiecie 15 kółek śpiewaczych i utworzono osobny okręg. Dnia 14. bm. urządza okręg w parku Grunwaldzkim w Lublińcu swój pierwszy zjazd.

Z Cieszyńskiego

Uroczystość sokola.

Cieszyn. Mieszkańcy Cieszyna przygotowują się do obchodu uroczystości 40-lecia założenia gniazda sokolego i odsłonięcia jednocześnie pomnika księcia Mieszka. Poza tem projektowane jest tutaj otwarcie muzeum ziemi cieszyńskiej. Zainteresowanie tutejszych mieszkańców mającemi się odbyć uroczystościami, jest wielkie.

Powiesił się w płonącym domu.

Iskrzyczyn w Cieszyńskiem. Onegdaj w nocy zamknął się w mieszkaniu 56-letni górnik - inwalida Jan Mleczko, zapalił sprzęty domowe a następnie powiesił się. Pożar zniszczył doszczętnie dom mieszkalny i stodołę Mleczki a nadto sąsiednie zabudowania rolnika Józefa Kisiały. W zgliszczach spalonego domu znaleziono zwęglone zwłoki Mleczki ze sznurem na szyji. Szkoda wyrządzona przez pożar, wynosi około 20.000 zł. Mleczko był nałogowym alkoholikiem. Zwłoki Mleczki złożono w kostnicy.

Bankiet sowiecki i skradzione srebro stołowe.

Bankiety, urządzane przez zagraniczne przedstawicielstwa sowieckie, mają już swoją oddawna ustaloną sławę: stoły uginają się pod ciężarem kryształów, srebra stołowego, półmisków pełnych kawioru i tych najwybredniejszych smakołyków, któremi są karmieni goście sowieccy, mało wrażliwi na to, że wszystkie te delikatesy przybywają z kraju najstraszliwszej nędzy, głodu i poniewierki godności ludzkiej.

O jednym takim bankiecie i wspaniałej, srebrnej zastawie, kryształach i wazach, zdobiących stoły sowieckie, pisze głośny już z swych korespondencyj o wrażeniach sowieckich, korespondent „Chicago Tribune", Wells.

Nieoczekiwane odkrycie dokonane mimowolnie przez jednego z uczestników owego bankietu, akredytowanego przy rządzie sowieckim posła brytyjskiego sira Esmonda Owey'a, wiąże się z historją... splondrowania gmachu ambasady agielskiej w Petersburgu, którego sprawcami byli „niewykryci złoczyńcy" w pierwszych miesiącach panowania bolszewickiego. Coprawda na skutek bardzo energicznej interwencji angielskiej „odnaleziono" niektóre przedmioty pochodzące z kradzieży, większość jednak łupu, przedstawiającego wielką wartość i złożonego przeważnie z srebrnej zastawy stołowej i kryształów zaginęła bezpowrotnie.

Władze sowieckie przeniosły się z „Leningradu" do Moskwy. W okresie 1920—22 na terenie Sowietów działała amerykańska organizacja pomocy głodnym „ARA", rezydująca w pałacu miljonera Tarsowa na ulicy Spiridonowka nr. 17. Kiedy akcja „ARY" została zlikwidowana, bolszewicy zajęli pałac i w wspaniałych, kolumnowych salach urządzili reprezentacyjne przyjęcie dla zagranicznych gości oraz korpusu dyplomatycznego.

„Przed kilkoma dniami — pisze Wells — odbywało się właśnie takie galowe przyjęcie w pałacu. Zgodnie ze zwyczajem, po produkcjach artystycznych, zaproszono gości do sal, w których stały stoły pełne najwybredniejszych potraw. Dekoracja stołów była jak zwykle wspaniała — olbrzymie, kryształowe półmiski z kawiorem, wielki jesiotry, łososie itd. Pośrodku stołu wznosił się zbudowany arcykunsztownie z cukrów model... „czerwonego traktoru". Kwiaty, kryształy, służba w białych rękawiczkach, goście we frakach — no i gospodarze — damy w balowych toaletach — jednem słowem, można było śmiało zapomnieć o tem, że to wystawne przyjęcie odbywa się w kraju „dyktatury proletarjatu"...

Naraz ręka posła brytyjskiego, sira Esmonda Oweya', trzymająca łyżkę pełną kawioru... drgnęła. Poseł zajął się uważnem przyglądaniem owej srebrnej łyżki. Za jego przykładem poszli inni zagraniczni goście. Rezultat pobieżnego przyjrzenia się wspaniałej, srebrnej zastawie stołowej sowieckiego bankietu był sensacyjny: Na nożach, widelcach, łyżkach, ba nawet na srebrnych półmiskach i kryształach widniał.... herb imperjum brytyjskiego, wyobrażający lwa i jednorożca, a pod nim napsi: „Honny soit qui mal y pense", co w przekładzie oznacza: „Niech się wstydzi ten, kto źle o tem sądzi".

Poseł angielski wkrótce opuścił tak gościnne progi sowieckiego pałacu a za nim i wielu innych gości.

Nigdy chyba interpretacja angielskiego, historycznego przysłowia nie była bardziej na miejscu...

Jak wzrasta ludzkość.

Wedle najnowszych obliczeń statystycznych Alojzego Fischera stan cyfrowy ludzkości na dzień 1 stycznia 1931 r. przedstawia się następująco:

Azja	1071	miljonów
Europa	500	„
Ameryka	249	„
Afryka	146	„
Australja	10	„
Razem	1.976	miljonów

Ponad 30 miljonów mieszkańców posiadają obecnie następujące państwa:

Stany Zjednoczone	123,85	miljonów
Sowiety (w Europie)	123,7	„
Niemcy	65,65	„
Anglja z Irlandją	48,95	„
Italja	41,65	„
Francja	41,5	„
Polska	31,2	„

Wszystkie inne państwa na świecie stoją poniżej tej granicy. Bardzo interesujące jest, że Stany Zjednoczone biją już pod względem przyrostu ludności Sowiety, a Italja, Francję.

Na 1 kilometr kwadratowy wypada obecnie przeciętnie:

w Europie	50	mieszkańców
w Azji	24	„
w Ameryce	5,7	„
w Afryce	4,8	mieszk.
w Australji (z Oceanią)	1,1	„
Na całym świecie	15	mieszk.

Od roku 1914 do końca roku 1930 wzrosła liczba ogólna ludności w następujących krajach:

Australja (z Oceanią)	o 27 %
Ameryka	o 23 %
Afryka	o 10 %
Azja	o 7 %
Europa	o 5 %
Na całym świecie	o 8 %

Z cyfr tych widać, że przyrost ludności w Europie jest najmniejszy i, że wobec tego powiększanie się ludności w Polsce jest w tych warunkach faktem niesłychanie doniosłym.

W czasie od 1914 do końca 1930 roku zmniejszyła się ilość ludności w następujących krajach:

w Turcji	o 38 %
Na Łotwie	o 27 %
w Estonji	o 7 %
We Francji	o 1 %
w Austrji	o 1 %
w Turcji Azjatyckiej	o 1 %

Wielka powódź na Wileńszczyźnie.



Wskutek obfitych opadów atmosferycznych, rzeki na Wileńszczyźnie wystąpiły z brzegów i zalały szereg osad ludzkich. Powódź nie oszczędziła także miasta Wilna. Na zdjęciu widzimy jedną z ulic w Wilnie.

Skarb w znaczkach pocztowych.

Wychodzący w miasteczku Oatman, w stanie Arizony, dziennik tamtejszy „Herald-Examiner" donosi, że niedawno dwu poszukiwaczów złota, pragnąc przenocować w opuszczonej chacie, w pobliżu tego miasteczka, spostrzegło z przerażeniem, iż w pustkowiu tem zagnieździła się cała rodzina grzechotników.

Naturalnie, uciekli natychmiast przed jadowitemi gadami, z pewnej jednak odległości wrzucili do chaty nabój dynamitowy, a skutek wybuchu tego naboju przyniósł im nadzwyczajną niespodziankę.

Oto, wybuch nietylko zniszczył całe gniazdo grzechotników i rozwalił chatę, ale także ujawnił pod chatą obszerną piwnicę.

Zaciekawieni górnicy zeszli tam i znaleźli szkielet muła, a przy nim worek z płótna nieprzemakalnego, zawierający około dwustu listów, adresowanych do różnych osób, a datowanych od 1849 do 1860 r.

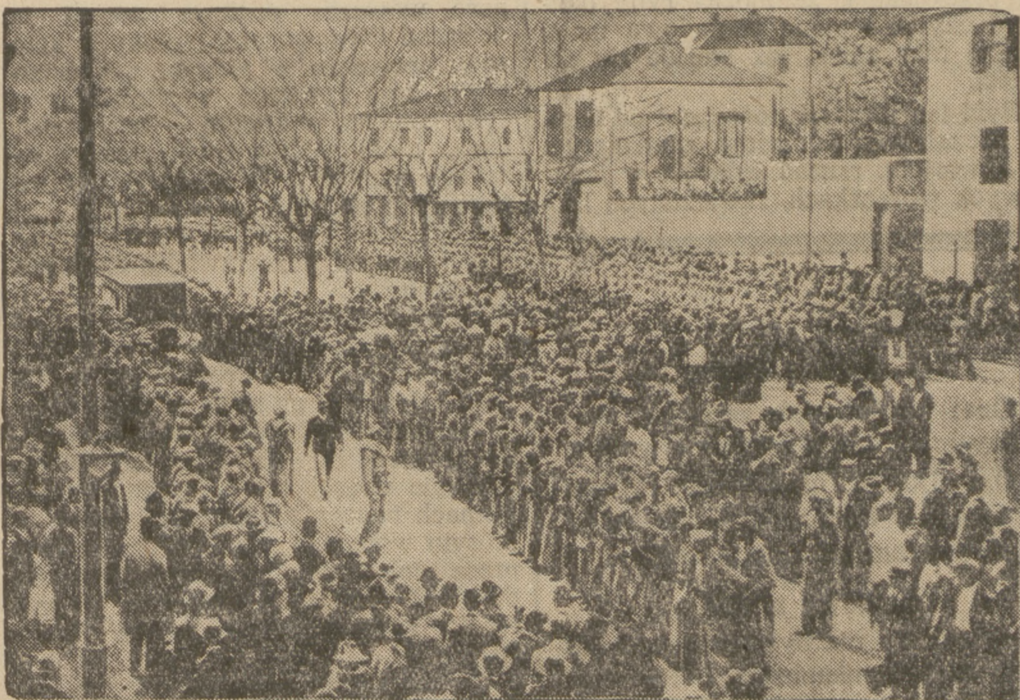
Według opowiadań starych mieszkańców miasteczka Oatman, niegdyś, jeszcze przed wojną domową, niedaleko owej opuszczonej chaty, zamordowany był goniec pocztowy. Widocznie więc rabusie, nie znalazłszy w worku pocztowym pieniędzy, wrzucili go do piwnicy, w której dotychczas przeleżał.

Ale pomimo to, że worek znaleziony nie zawierał gotówki, posiada nie mniej wartość ogromną, gdyż na listach zachowały się w dobrym stanie znaczki pocztowe, z których prawie każdy posiada obecnie bardzo wysoką wartość filatelistyczną, niektóre zaś stanowią rzadkość nadzwyczajną.

Naprzykład, znaleziony na jednym z listów pięciocentowy znaczek pocztowy nowojorskiej, niebieski, na niebieskawym papierze drukowany, z popiersiem Washingtona i inicjałami R. H. M., ceniony jest w katalogach amerykańskich znaczków pocztowych na 750 dolarów, a czerwony znaczek pięciocentowy, wydany przez poczmistrza miasta New-Haven w 1855 r. i należący do t. zw. „serji poczmistrzowskiej", ma nawet wartość katalogową 7,500 dolarów!

Ogółem, za znaczki znalezione w piwnicy chaty opuszczonej, handlarze nowojorscy mieli już ofiarować trzy miljony dolarów. Poszukiwacze więc złota, choć nie znaleźli cennego kruszcu, to jednak dostał się im w ręce skarb cenniejszy od złota.

Echa rewolucji na Maderze.



Onegdaj donosiliśmy o wybuchu rewolucji na wyspie Maderze. Powyższy obrazek przedstawia nam oddział wojska rządowego, który przybył na wyspę celem stłumienia powstania.

HUMOR.

Troskliwa wdowa.

— Wykopcie tylko grób dla mego męża daleko od grobu stolarza Wiórki!

— A to dla czego?

— Bo on umarł na tyfus.

U modniarki.

Modniarka od uczennicy, mającej odnieść nowy kapelusz: — Ruszaj natychmiast, abyś zdążyła go oddać, zanim stanie się niemodny...

Głośny skandal niemiecki.

W okolicach Rapallo na Riwierze włoskiej dokonała samobójstwa przez otrucie się weronalem żona niemieckiego kupca Webera.

Śmierć tej kobiety wskrzesiła nanowo zapomniane dzieje pewnego skandalu z przed lat 25, którego ta kobieta była wówczas bohaterką.

Pierwszym mężem bankierowej był major niemiecki, nazwiskiem von Schönebeck.

Pewnego dnia znaleziono majora martwego na progu jego sypialni. Miał ranę postrzałową w czoło.

Na skutek śledztwa policyjnego podejrzanym o zbrodnię został kapitan von Göben, kolega pułkowy zabitego. W mieszkaniu jego znaleziono w otworze pieca czarną maskę.

Kapitan przyznał się do zbrodni, ale jednocześnie zeznał, że moralną sprawczynią zabójstwa była majorowa von Schönebeck.

Major był zapalonym myśliwym i zaniedbywał żonę, często wyjeżdżając na polowania.

Piękna pani v. Schönebeck znalazła pocieszyciela w osobie kapitana v. Göben. Za każdym razem, gdy major wyjeżdżał, kapitan nocował w jego willi.

Nadszedł wieczór Bożego Narodzenia. Major spędził święta poza domem. Majorowa przygotowała dla kapitana choinkę i podarki i pod zapalonemi świeczkami choinki wzięła od niego przysięgę, że usunie raz na zawsze majora.

Zamach na życie Schönebecka miał miejsce natychmiast po jego powrocie do domu. Kapitan wtargnął w nocy do sypialni kolegi, i gdy ten zerwał się z łóżka, celnym strzałem w skroń pozbawił go życia.

Odbył się sensacyjny proces w Allensteinie, proces, o którym mówiły całe Niemcy, i z którego słynny Maksymiljan Harden napisał szereg świetnych sprawozdań.

Pani v. Schönebeck została po złożeniu 50 tysięcy marek kaucji (suma na owe czasy olbrzymia) zwolniona z więzienia śledczego.

Ekspertyza zażądała wysłania kapitana i majorowej do zakładu obłąkanych, ale tam uznano ich za zdrowych.

Tymczasem kapitan v. Göben natychmiast po powrocie do więzienia popełnił samobójstwo, przecinając sobie żyły nożem.

Pani v. Schönebeck usiłowała w hotelu popełnić samobójstwo, poczem ponownie odesłano ją do zakładu obłąkanych, a sprawę umorzono.

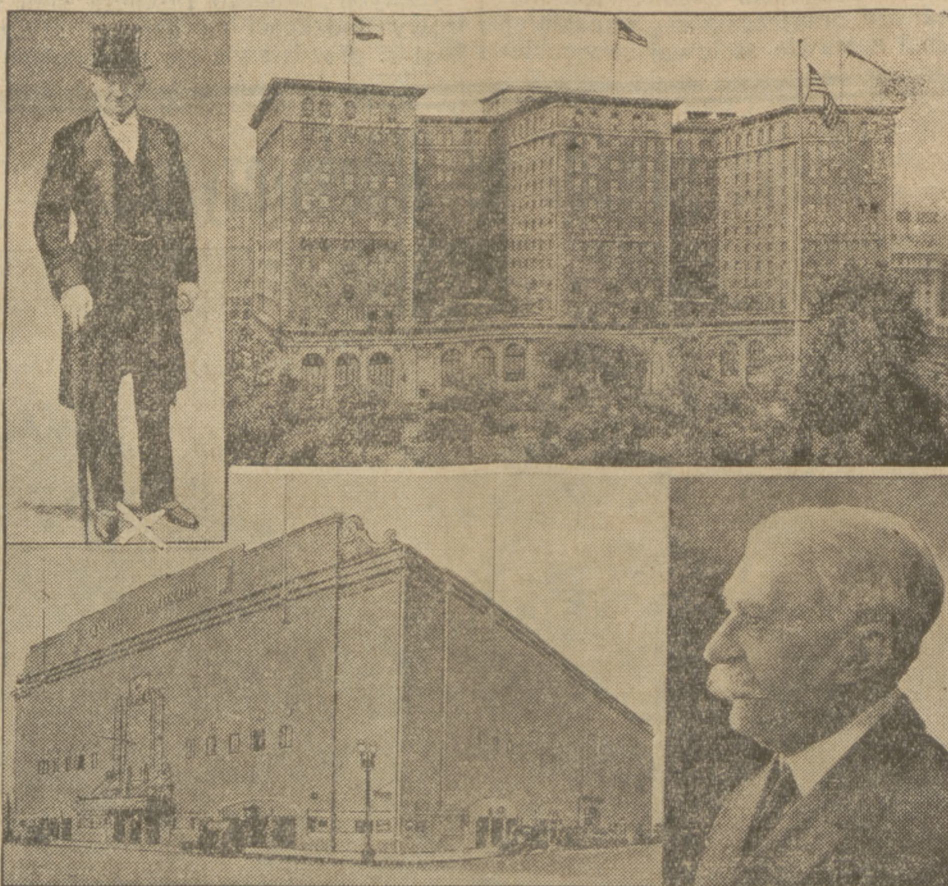
Po upływie kilku lat majorową wypuszczono z zakładu; wyszła ona powtórnie zamąż za bankiera berlińskiego Webera i zamieszkała w Berlinie. Wkrótce potem rozwiodła się ze swym mężem i wyszła zamąż za brata, męża, kupca, właściciela składu kawy. Wraz z nim przeniosła się do Zurychu.

Od pewnego czasu pani Weber okazywała silny niepokój. Czy dręczyły ją wspomnienia popełnienia niegdyś zbrodni?

Mąż dla rozerwania zdenerwowanej kobiety wysłał ją do Rapallo.

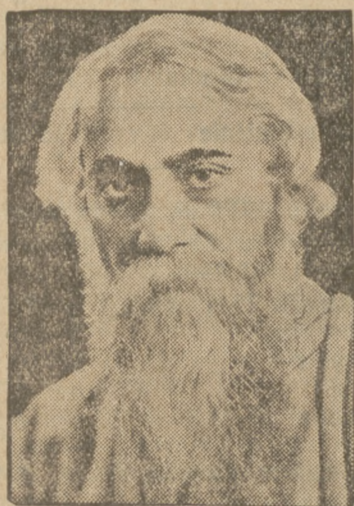
Tu, w hotelu, popełniła samobójstwo, dobrowolnie kończąc swe awanturnicze życie.

Olimpjada w Los Angeles.



W roku 1932 odbędzie się wielka Olimpjada w Los Angeles. Prace przygotowawcze są w pełnym toku. Na obrazku widzimy przewodniczącego komitetu organizacyjnego, hr. Baillet-Latour'a, (×) oraz olbrzymi hotel „Biltmore", w którym zamieszka olbrzymia armja dziennikarzy. U dołu: arenę przeznaczoną dla rozgrywek tennisowych. Poza tem widzimy podobiznę gorliwego organizatora igrzysk, hr. Coubertin.

Rabindranath Tagore.



Sławny poeta indyjski, obchodzi w dniu 6 maja r. b. 70-tą rocznicę swych urodzin. Rabindranath uzyskał w roku 1913 nagrodę Nobla za wybitną działalność na polu literackim.

Najbogatszy człowiek świata.

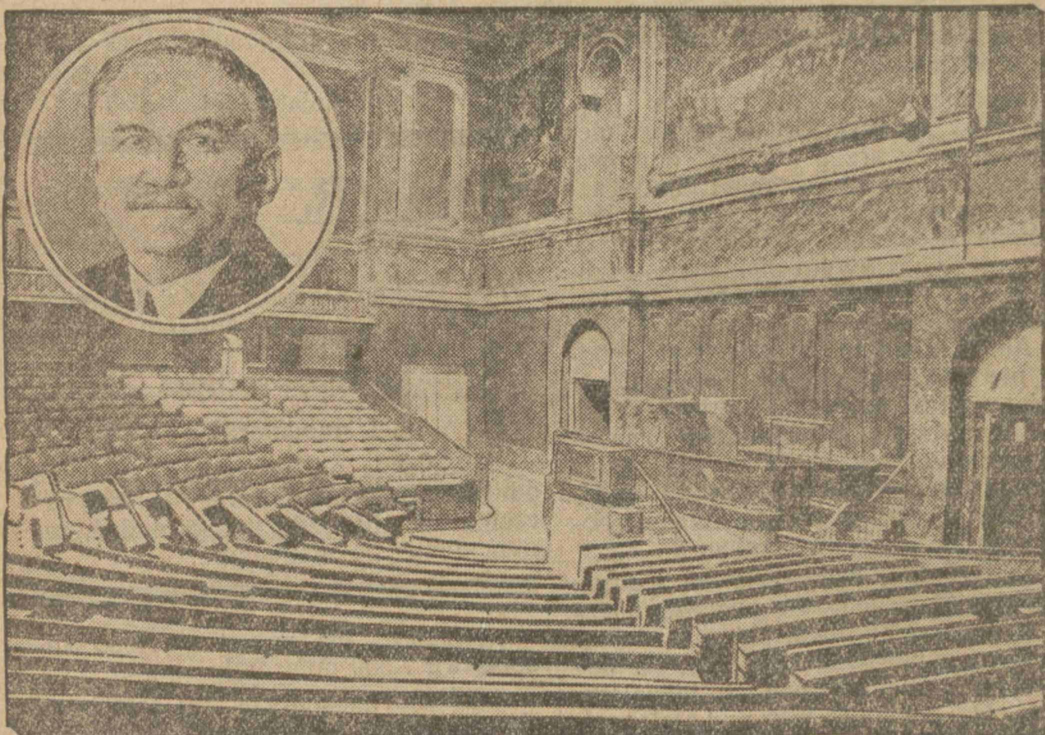
Zdawałoby się, że najbogatszymi ludźmi na świecie są obecnie magnaci przemysłowi i finansowi Stanów Zjednoczonych, jak Morgan, Rockefeller, Ford lub Mellon.

Tak jednak nie jest. Żaden bankier, żaden „król" nafty, miedzi, cukru, kactwem prawdziwemu monarsze i to wy, czy mydła, nie dorówna bogaazjatyckiemu, nozamowi (królowi) Hajdarabadu, państwa hołdowniczego w Dekanie w Indjach wschodnich, obejmującego 214,179 kilometrów kwadratowych i liczącego 12½ miljona mieszkańców.

Dzisiejszy nizam, Nawah Sir Mir Usman Ali Chan Bahadur, liczący lat 45, a panujący od 1911 r., jest w życiu prywatnem człowiekiem skromnym i powściągliwym, gdy jednak chodzi o wystąpienia urzędowe, to otacza się przepychem niesłychanym, rozporządza bowiem majątkiem wprost fantastycznym.

Według wiadomości autentycznych, skarbiec jego prywatny zawiera 500 miljonów dolarów w sztabach złotych i monetach, a wartości jego klejnotów koronnych i rodzinnych nie da się ocenić. Powiadają, że perły, brylanty, rubiny, szmaragdy i inne kamienie kosztowne, zsypane w jeden stos, zakryłyby człowieka dorosłego.

Przed wyborem prezydenta Francji.



Dnia 13 maja r. b. odbędzie się wybór nowego prezydenta republiki francuskiej. Rycina powyższa przedstawia nam salę, w której odbędzie się zgromadzenie narodowe. U góry (w kółku) widzimy podobiznę dotychczasowego prezydenta Doumergue'a.

Sylabizujące sandacze i czytające szczupaki.

Jeden z profesorów niemieckich zajmujący się specjalnie życiem i zwyczajami ryb, doszedł na zasadzie poczynionych przez siebie doświadczeń do przekonania, że można ryby nauczyć czytać metodą poglądową mniej więcej taką samą, jak stosuje się dla dzieci.

Rybi ten profesor rozpoczął od tego, że począł swym uczniom, zamkniętym w akwarjum, rzucać jedzenie w kolorowych woreczkach, zawiązanych lekko sznureczkiem. Po pewnym czasie ryby nauczyły się rozwiązywać sznureczek i wydobywać żywność.

Gdy pupile zdobyły już tę umiejętność, wówczas profesor począł im wrzucać dwa woreczki różnych kolorów, przyczem w jednym z nich zawarta była żywność specjalnie przez ryby ceniona, w drugim — mniej pożądana. I oto pojętne rybki stosunkowo szybko nauczyły się po kolorze woreczka rozpoznawać, w którym z nich znajdują się ulubione przysmaki i otwierały tylko ten, pozostawiając drugi nienaruszony.

Po niejakimś czasie pomysłowy nauczyciel jął dawać rybom pożywienie, w woreczkach jednego koloru, z których jeden miał na sobie wypisaną literę R, natomiast drugi niewiele różniącą się literę B. To już zajęło rybom znacznie więcej czasu, zanim po tych sygnach nauczyły się rozpoznawać, w którym woreczku znajduje się ulubiona przez nich żywność, ale gdy wreszcie doszły do tego, to nie otwierały już woreczka znaczonego powiedzmy litera B lecz R.

W ten sposób zamierza ów rybi pedagog nauczyć swe ryby rozpoznawania i innych liter alfabetu. Ale podobno tylko ryby niemieckiego pochodzenia posiadają te niepospolite zdolności, inne zdatne są tylko do jedzenia.

HUMOR.

O chlebie i wodzie.

Ona: Janie! pójdę za ciebie, choćbyśmy mieli żyć o chlebie i wodzie.

On: Dobrze, moja droga. Wystaraj mi się o chleb, a o wodę się nie bój, ja już sam się o nią postaram.

Na nowy sposób.

— Co? To ma być letnie mieszkanie? Ależ to niemożliwe. Na ścianach z powodu wilgoci, mech porasta.

— Mech panu nie wystarcza; za tak nizką cenę chciałby pan, ażeby na ścianch rosły grzyby jadalne?

TEATR I SZTUKA.

„Kościuszko pod Racławicami".

sztuka w 8 obrazach Anczyca.

Katowicki teatr wznowił z okazji uroczystości, związanych z rocznicami III-go powstania śląskiego i Konstytucji Majowej znaną sztukę Anczyca „Kościuszko pod Racławicami". Stare to widowisko ma w sobie coś wzruszającego tak, że zawsze patrzy się z pewną rzewnością na bohaterski poryw chłopa polskiego, który z kosą jako bronią i w siermiędze w miejsce munduru poszedł na Kościuszkowskie powstanie, by walczyć o całość Ojczyzny.

Chwila, gdy oddział kosynierów ma wyruszyć na wojnę i modli się przed wiejskim kościółkiem, odbierając błogosławieństwo proboszcza, należy do najpiękniejszych i najwięcej wzruszających scen. Na widowni można było zaobserwować w niejednych oczach łzy.

Takich scen, porywających czy to zapałem do walki za świętą sprawę, czy rzewnością, jest wiele w barwnej, żywej sztuce Anczyca. Nic dziwnego, że „Kościuszko pod Racławicami" wzbudza, zwłaszcza wśród ludu, poprostu entuzjazm.

Teatr, zdaje się, będzie objeżdżał z tą sztuką miasta na Śląsku, przez co wszyscy będą mieć sposobność oglądania tego wspaniałego widowiska narodowego. A warto!

*

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W sobotę dnia 9 bm. dla szkół o godz. 15.30 **„Koncert Symfoniczny"**, poświęcony dziełom Mozarata. Koncert opracował i prowadzi p. Leszczyński. Udział w koncercie biorą p. Wolska-Sobańska, baryton Gabryszewski, p. Guttetowa (harfa) i prof. Turkowski (flet). Bilety do nabycia u prof. Hrnczarka w Gimn. Matematyczno-Przyrodniczem, ul. Jagiellońska.

Wieczorem rozkoszna w swej pogodzie, wdzięku i prostocie operetka **„Krysia Leśniczanka" z p. Marją Korabianką w roli głównej.**

W niedzielę, dnia 10. bm. dwa przedstawienia: O godz. 15.30 operetka „Orłow" po cenach zniżonych, a wieczorem o godz. 19.30 po raz drugi gorąca i pełna tragicznego napięcia opera „Carmen" z występem p. L. Zamorskiej.

W poniedziałek, dnia 11 bm. **„Zemsta"** A. Fredry, wystawiona przez uczniów gimnazjum.

Teatr zaś wyjeżdża z operetką **„Grigri"** do Nowego Bytomia.

REPERTUAR:

Niedziela, dnia 10 bm.: „Orłow" o godz. 15.30.
Niedziela, dnia 10 bm.: „Carmen" występ L. Zamorskiej o godz. 19.30.
Poniedziałek, dnia 11. bm.: „Zemsta za mur graniczny" o godz. 19.30.

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 11 bm.: „Grigri" Nowy Bytom o godz. 19.30.
Wtorek, dnia 12. bm.: „Carmen" Bielsko o godzinie 19,30.
Środa, dnia 13. bm.: „Wesele na G. Śląsku" w Wieszowej o godz. 19,30.

Dział handlowy.

Giełda zbożowa w Warszawie
w dniu 8 maja 1931 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt sterlingów angielskich 43.31 zł. 100 franków francuskich 34.80 zł. 100 szylingów austrjackich 125.27 zł. 100 koron czeskich 26.38 zł. 100 lir włoskich 46.62 zł. 100 franków szwajcarskich 171.53 zł. 100 guldenów holenderskich 357.74 zł. 100 guldenów gdańskich 173.14 zł.

Poznańska giełda zbożowa
w dniu 8 maja 1931 r.

Żyto 27.75. Pszenica 32.25—32.75. Jęczmień przemiałowy 27.00—28.00. Owies pastewny 29.00 do 30.00. Mąka żytnia 65% 41.25—42.25. Mąka pszenna 65% 50.00—52.00. Otręby żytnie 21.50 do 22.50. Otręby pszenne 21.50—22.50. Otręby pszenne grube 23.00—24.00. Gorczyca 42.00—47.00 Wyka latowa 45.00—47.00. Peluszka 47.00—50.00 Groch polny 30.00—31.00. Groch Wiktorja 36.00 do 40.00. Łubin niebieski 26.00—28.00. Łubin żółty 34.00—38.00. Tatarka 36.00—38.00. Ziemniaki jadalne 6.50—7.00. Ogólne usposobienie spokojne.

Sprawy gospodarcze.

Udział wytwórczości krajowej na Targach Katowickich!

Końcowe prace około organizacji Drugich Wiosennych Targów Katowickich, które **odbędą się w czasie od 22 maja do 8 czerwca br.** staraniem Śląskiego Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej (Katowice, Stawowa 14. Tel. nr. 18—68 i 71) pod hasłem popierania wytwórczości krajowej — dobiegają końca. Mimo ciężkiego położenia gospodarczego, jakie przeżywa obecnie nietylko Polska, ale i cała powojenna Europa, wspomniane Targi zapowiadają się bardzo dobrze. Już dziś, na podstawie dotychczasowych kart zgłoszeń wystawców, można stwierdzić, że około 97% ogólnej liczby stoisk jest zajętych. Dalsze zgłoszenia na Targi przyjmuje wyżej wymienione Towarzystwo.

SPORT

Dzień P. Z. P. N. na Śląsku.

W najbliższą niedzielę odbędą się niemal w całej Polsce na wielką skalę zakrojone, reprezentacyjne zawody piłkarskie z okazji **„Dnia Polskiego Związku Piłki Nożnej"**. W dniu tym przeprowadza Śląski O. Z. P. N. na boiskach G. Śląska szereg bardzo interesujących reprezentacyjnych meczów piłkarskich a mianowicie:

W Katowicach na boisku Pogoni o godz. 17-ej o puhar burmistrza Siemianowic p. Popka zmierzą swe siły reprezentacje:

Katowice — Siemianowice.

Mecz ten każe typować gospodarzy jako stuprocentowych faworytów.

W Mysłowicach na boisku 06 do walki staną: **Team kl. A grupa I obwód Mysłowice-Szopienice — Team B-Ligi I grupy I-szej.**

Spotkanie to nie będzie dla obwodu Mysłowickiego łatwe do wygrania, albowiem w B-lidze znajdować się będą zawodnicy o wyrobionej już marce i klasie.

Trzecie spotkanie dnia, a może i najbardziej interesujące śląski świat piłkarski zostanie rozegrane w **Król. Hucie** na boisku Amatorskiego KS. o godz. 17-ej między czterema pretendentami do tytułu mistrzowskiego: **Naprzód Lipiny, Śląsk, Amatorski i Chorzów,** tylko że drużyny te zostały podzielone na dwie grupy.

AKS.-Chorzów — Naprzód-Śląsk

Wynik powyższego spotkania stoi pod znakiem zapytania, albowiem obie drużyny rekrutują się z najlepszych piłkarzy Śląska.

W Rybniku na boisku KS. 20 o godz. 17-ej spotkają się:

Podokręg Rybnik — Repr. Katowic

Również i wyniku tego spotkania nie można przewidzieć. Pewien plus posiadają katowiczanie.

W Szarleju na boisku Odry zostaną rozegrane aż trzy spotkania reprezentacyjne i tak:

Godz. 13-ta: **Reprez. B-Ligi — Repr. kl. B**
Godz. 15-ta: **Repr. B-Ligi gr. III. — Repr. kl. A**
Godz. 17-ta: **Team A-klasy grupa II — Repr. kl. powiatu Tarnowskie Góry i Świętochłowice**

W Bielsku na boisku Hakoahu godz. 16-ta: **Liga Śląska — Kl. A okr. Bielsko-Biała**

W Dziedzicach:
Repr. Bielsko-Biała — R. Czechowice-Dziedzice

Oświęcim:
T. S. Soła I senj. — Repr. pow. oświęcimskiego

Andrychów:
Reprez. Andrychów — Reprez. Kęty

W Sosnowcu na boisku T. S. Unja rozegrane zostanie interesujące spotkanie między ligową drużyną **Ruchu** z W. Hajduk a reprezentacją **Zagłębia Dąbrowskiego.**

Zawody kolarskie dookoła Śląska.

W niedzielę, dnia 10 maja przeprowadza Śl. Okręgowy Związek Kolarski drugi z rzędu wyścig kolarski dookoła Śląska. W zawodach tych prócz naszych zawodników weźmie również udział elita najlepszych kolarzy z całej Polski.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Miesięczne posiedzenie Katolickiego Koła Abstynentów w Katowicach przy kościele NMP. odbędzie się w niedzielę, dnia 10 maja rb. o godz. 4.30 w Domu Związkowym. Na porządku obrad sprawozdanie z III sejmiku przeciwalkoholowego deleg. p. Przybyłowej. Zaprasza się wszystkich członków. Goście mile widziani.

Zarząd.

Nadesłane.

Bielszowice. Małżonkowie Franciszek i Joanna **Ślusarczykowie** obchodzą w niedzielę, dnia 10 maja srebrne gody małżeńskie. Nabożeństwo na intencję Jubilatów odbędzie się o godz. 9 rano w miejscowym kościele parafjalnym. Z okazji jubileuszu składa życzenia wszelkiej pomyślności i jak najdłuższego życia agentka **Marja Musiołowa.** (Do życzeń przyłącza się redakcja „Katolika", którego czytelnikami długoletnimi są zacni Jubilaci).

Gdy musimy zmniejszyć wydatki.

Zniżka płac urzędników państwowych, pracowników niektórych banków, przewidziana obniżka wynagrodzeń w samorządach i instytucjach komunalnych, postawiła setki tysięcy ludzi przed problematem dostosowania swych budżetów po stronie wydatków do zmniejszonych dochodów. Odpowiednie zmiany zajdą w największej mierze w wydatkach na wyżywienie, ponieważ przy niskich płacach żywność pochłania największy procent dochodów i na tej największej kwocie wydatków trzeba obecnie zaoszczędzić. Kryje się w tem poważne niebezpieczeństwo, a mianowicie nieodżywianie, szkodliwe dla starszych, zabójcze dla dzieci i młodzieży. — Jednakże istnieje ta ciężka konieczność. W tych warunkach jedynem wyjściem, które ratuje sytuację, jest takie zmodyfikowanie kuchni, by za mniejszą kwotę organizm otrzymywał potrzebną ilość jednostek odżywczych. Oczywiście najłatwiej jest powiedzieć sobie, że ponieważ jest mniej pieniędzy, to zmniejszy się ilość dotychczasowych pokarmów i na tem koniec. Jednakże takie lenistwo myśli byłoby karygodnem przestępstwem wobec społeczeństwa i grzechem przeciwko własnej rodzinie. Czy jest możliwą zmiana w systemie odżywiania? Otóż tak. Jak wiadomo pożywność pokarmu oblicza się według specjalnych jednostek, zwanych kalorjami. — Z obliczeń wynika, że jednak kalorja, dostarczona przez cukier jest tańsza 12 razy, aniżeli jedna kalorja dostarczona przez kiełbasę. Dzieje się to dlatego, że organizm ludzki znajduje w cukrze więcej pożywienia i dlatego cukier z punktu widzenia jego zdolności odżywczych jest dwanaście razy tańszy od kiełbasy. Piszemy o tem, — gdyż właśnie przy skromnych budżetach zwraca się uwagę przedewszystkiem na mięso, jako podstawowy artykuł spożycia, a pomija niemal całkowicie znaczenie cukru dla organizmu. Tymczasem liczne badania lekarskie wykazują, iż człowiek, pracujący umysłowo potrzebuje koło sześciu razy więcej t. zw. węglowodanów, znajdujących się przedewszystkiem w cukrze oraz w pokarmach mącznych, aniżeli t. zw. białka, którego dostarczają nam: mięso, ryby i jaja.

Te wszystkie okoliczności nakazują, aby przy stosowaniu koniecznych oszczędności w wydatkach na żywność, przekształcić system odżywiania, zmodyfikować kuchnię, dać do niej dostęp dla cukru. Tak jak używamy do potraw szczypty soli, tak zacznijmy używać szczypty cukru. — Poprawimy smak potraw, zwiększymy ich zdolność odżywczą i przeprowadzimy zmniejszenie wydatków bez szkody dla zdrowia członków rodziny. A więc: szczypta soli, szczypta cukru!

Nowy rozkład jazdy.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. w Katowicach donosi: W nocy z 14-go na 15-go maja 1931 wchodzi w życie nowy rozkład jazdy ważny aż do odwołania. Ze względów na przejście ze starego na nowy rozkład jazdy, kursować będą następujące pociągi dodatkowe:

Na linji Żywiec — Katowice — Sosnowiec — Częstochowa: Poc. osob. Nr. 1714/2213/214 Żywiec odj. 17.00, Katowice przyj. 20.08, odj. 20.30) kursować będzie dnia 14 maja tylko do Częstochowy. Warszawski pociąg wychodzić będzie dnia 14 maja rb. z Żywca jako poc. Nr. 1814 z odjazdem 21.00,

Dziedzice	przyj.	22.35	odjazd	23.00
Goczałkowice Zdrój	„	23.05	„	23.07
Pszczyna	„	23.14	„	23.17
Piasek p. o	„	23.22	„	23.23
Kobiór	„	23.32	„	23.33
Tychy	„	23.43		

dalej dnia 15 maja jako nowy pociąg Nr. 1714 z odjazdem z Tych o godz. 0.01, Katowice przyj. 0.32, odjazd 1,15.

Wagony sypialne do Warszawy dnia 14 maja r. b. o godz. 20.30 nie odejdą. Wagony te biec będą dopiero dnia 15 maja rb. nowym poc. 2213/214 Katowice odj. 1,15, Warszawa przyj. 8.40.

Na linji Katowice — Herby Nowe: Pociąg osob. Nr. 3521 (Tarn. Góry odj. 0,42 Chorzów przyj. 1.30) dnia 15 maja 1931 r. nie będzie kursował.

Poc. osob. Nr. 437 (Katowice odj. 0,25 Mysłowice przyj. 0,41 dnia 15 maja 1931 r. nie będzie kursował.

Nowy pociąg Nr. 412 Katowice — Herby Nowe — Zduńska Wola — Łódź kursować będzie już dnia 14 maja br. z Katowic jak następuje:

Katowice	odjazd	23.02		
Hajduki	przyj.	23.09	odj.	23.11
Król. Huta	„	23.17	„	23.19
Chorzów	„	23.24	„	23.26
W. Dąbrówka	„	23.35	„	23.36
Brzeziny Śl.	„	23.40	„	23.41
Szarlej-Piekary	„	23.47	„	23.48
Szarlej	„	23.52	„	23.53
Rojca	„	23.58		

dalej dnia 15. maja o godz. 0.01 jako nowy pociąg Nr. 412.

Nakładem firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula, w Król. Hucie.

Rozmaitości.

80 prawników policjantami.

Jedno z pism wiedeńskich na dowód ciężkich warunków bytu w Austrji, podaje fakt, że w tamtejszej policji odbywa służbę posterunkowych 80 akademików w wieku od lat 20 do 30. Władze austrjackie w drodze wyjątku zezwalają młodym ludziom w czasie wolnym od zajęć służbowych uczęszczać na wykłady, ale dopiero po ukończeniu służby przygotowawczej, która trwa z reguły dwa lata.

Sztuczne węże jako postrach na ptactwo

Na oryginalny pomysł ratowania zasiewów przed żarłocznością ptactwa wpadł pewien ogrodnik w stanie Wisconsin w Ameryce. Obserwując ptaki, zauważył on, że panicznie boją się one wężów. Postanowił zatem przestraszyć żarłocznych szkodników zręcznemi imitacjami wężów, które sfabrykował ze starych gum samochodowych, leżących bezużytecznie w magazynie. Gumy pociął na pasy i pomalował je jaskrawo na wzór wężów, poczem porozkładał po grządkach. Istotnie od tej chwili nie odważyły się ani kury, ani też inne ptaki przestąpić jego grządek i niszczyć zasiewów.

9-letni chłopiec wygłosił antyprohibicyjną mowę.

W jednym ze stanów Ameryki, w Indjanopolis, dziewięcioletni chłopiec wygłosił ognistą tyradę antyprohibicyjną w stanowej Izbie reprezentantów. Był nim Robert, syn Johna, Parris z Terre Huate, przedstawiony do głosu przez jednego z posłów z tego dystryktu. „Weźcie pod uwagę ten akt Volsteada" — krzyknął młodociany mówca z mównicy marszałka — „Wytworzył on więcej kryminalistów, niż cokolwiek innego na świecie i kosztował kraj miljony dolarów". Młodego oratora burzliwie oklaskiwano.

Statystyka aktorów.

Miasto Holywood ogłosiło swoją doroczną statystykę, zawierającą jedyne w swoim rodzaju dane, jakiemi najludniejsze chyba miasto na świecie nie mogłoby się pochwalić. Wedle tego stolica dziesiątej muzy liczy wśród swoich mieszkańców 17.730 aktorów, 11.540 jest mężczyzn i 6.160 kobiet, 2.500 dzieci fotogenicznych, 1.153 karłów, 887 olbrzymów i 89 garbusów. Dalej wymieniono 3.740 komparsów „zaopatrzonych w zarost", 1.053 typów żeńskich „megerowatych" np. czarownic i teściowych, 615 murzynów i 963 przedstawicieli krajów egzotycznych. Wreszcie statystyka obejmuje 75 kotów, 90 psów, 15 krów i 60 koni, wchodzących w skład „żywego personelu dźwiękowego filmu" czyli gwiazd ekranowych.

Najmniejszy obraz na świecie.

Ameryka, największy i najzachłanniejszy handlarz sztuki, zakupiła niedawno u jednego z florenckich zbieraczy antyków arcydzieł medjolańskiego malarza z drugiej połowy XVIII wieku, Poala Ferroniego. Jest to malowidło olejne na japońskim jedwabiu, przedstawiające „Wieczerzę Pańską". Za obraz ten Ameryka zapłaciła włoskiemu antykwarjuszowi 22.000 dolarów.

Unwiersytet na pustyni.

Sidi Okba jest jedną z najbardziej znanych uczelni Koranu w północno-zachodniej Afryce. Nazwę swą wzięła od wielkiego zdobywcy, który na ostrzu miecza niósł wiarę Islamu ludom północno-afrykańskim. Do meczetu, kryjącego wspaniały grób, przybudowana jest szkoła, schronisko i kuchnia studencka. Gospoda podobna jest do kurnika o licznych przegrodach, do których wchodzi się po drabinie. Niema tam ani mebli, ani nawet miejsca na żadne drobiazgi. Wykłady odbywają się przeważnie na płaskim dachu meczetu. Tematem jest analiza Koranu i badanie historji Islamu. Szczytem doskonałości jest nauczenie się Koranu na pamięć od a do z.

Czy choroby płucne są uleczalne?

Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu, flegmie, długotrwałym zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. Dr. Guttmann, b. naczelny lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego poucza w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 30 gr) z podaniem dokładnego adresu do: **PUHLMANN & Co. BERLIN 867, Müggelstr. 25-25 a.** 3061

Premja

100.000 złotych na nr. 112612

oraz kilka tysięcy wygranych po zł 50.000 10.000 itd. na kilka miljonów złotych padły w ubiegłej 22-ej Loterji Państwowej w znanej ze swego szczęścia najpopularniejszej kolekturze Polski zachodniej

W. Kaftal i Ska

Katowice, św. Jana 16

Oddziały: Królewska Huta, Wolności 26
Tarnowskie Góry, Krakowska 7
Bielsko, Wzgórze 21 Gdynia Starowiejska

Szczęście stale sprzyja naszym graczom!

Niech więc każdy kupi u nas

Los do I-ej klasy 23-ej Loterji.

Główna wygrana 1.000.000 zł.

Co drugi los wygrywa! Co drugi los wygrywa!

Ceny losów: 1/4 losu zł. 10, 1/2 zł. 20, 1/1 zł. 40.

Ciągnienie już dnia 19 i 21 maja br.

Wielokrotnie padły już u nas główne wygrane!

Listowne zamówienia załatwiamy szybko i dokładnie.

3342



W. PROKOPA, proszek do hodowli i tuczenia świń, który daje smak, tuczy prędko i chroni przed chorobami. Paczka 1.— złoty. Wszędzie do nabycia:
W. Prokop, drogerja, Wodzisław.
A. Prokop, drogerja, Pszczyna.
J. Bak, drogerja, Tychy
A. Mańka, drogerja, Knurów.
Kasprowski, drogerja Żory.
Bogacki, drogerja, Wielkie Piekary
Kajzik i Kasprowski, Król. Huta.
Ryszka Teodor, Pszów.
Kriegerówna, drogerja Pszów.
Bracia Broda, Katowice. 3045
A. Piesur, drogerja, Brzezinka.
K. Szwarc, drogerja, Kamień.
E. Szczęsny, drogerja, Czuchów.
E. Szczęsny, drog., Czerwionka.
W. Rzeźniczek, drog., Chropaczów.
Fr. Wilczek, skład kol. Orzesze.
W. Fityka, skład kol. Orzesze.
Lipina, skład kol., Gierałtowice.
Łopatka i Hablowa, drog. hutnicza, Król. Huta.

Młodsza

służąca

pracowita, uczciwa, znająca się nieco na kuchni, poszukiwana od zaraz do małej rodziny, za dobrym wynagrodzeniem, Katowice, Młyńska 15 I. piet. p. Cislak. 3340

Ogłaszajcie się w naszej gazecie.

Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. **profesora Sekułowicza, Warszawa, ul. Żórawia Nr. 42.** Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów. nr. 3338

Niebywała okazja

Zwróć uwagę na wielką zniżkę cen!

Wiosna jest już. Z powodu ogólnego kryzysu zniżyliśmy znacznie ceny naszych towarów, aby każdy mógł skorzystać i zaoszczędzić ciężko zapracowane pieniądze.

Dla przekonania wysyłamy towary o pierwszej jakości, które nadają się dla każdego domu.

Otóż: 3 mtr. Kamgarn. wełn. na eleganckie ubranie męskie we wszystkich kolor. najnowszych deseniach za zł. 46,—; 3 mtr. Boston-kamgarn. weł. na ubranie męskie w odpowiednim gatunku we wszystkich kolor. za zł. 15 i 30; 3 mtr. „Dublej" w dobrym gatunku w najnowszych ang. des. na eleganckie ubranie męskie za zł. 20,—; 3 mtr. „Georgete" wełn. lub jedwab gładk. lub Tweed na elegancką suknię damską. "Ostatnia nowość" we wszystkich kolorach i deseniach, w dobrym gat. za zł. 18,—; 3 mtr. „Georgete" weł. na eleganckie palto damskie w dobrym gatunku w najnowszych kolorach dubl. szerok. za zł. 33,—; 17 mtr. Płótna białego w dobrym gatunku 90 cm. szer. za zł. 19,—; 1 Kołdra watowa z obustronnem pokryciem satynowem z czystą białą watą za zł. 18,—; 1 Ubranie męsk. got. letn. w jasnych kol. w dobr. gat. za zł. 37,—; 1 ubranie got. boston - kamgarn. weł. z odpowiedniemi dodatkami we wszystkich kol. za zł. 47,—; 1 Ubranie kamgarn. „Ostatnia Nowość" we wszystkich kol. z pierwszorzędnemi dodatk. za zł. 57,—; 1 Koszula męsk. zefir. lub sportowa w dobrym gat. za zł. 5,90; 1 Koszula męsk. zefir. z jedwab. w najnowsz. ang. des. za zł. 7,90; 1 Koszula męsk. biał. z dobrego płótn. za zł. 3,—; 1 Koszula męsk. rob. w dobrym gatunku za zł. 2,50; 1 Koszula damsk. kolorowa haft. w dobrym gatunku za zł. 2,50. Towary powyższe wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze na poczcie). Za dobroć towaru gwarantujemy.

Adresować prosimy: **Wyroby Krajowe F-ma „Suknopol" Łódź, skrz. poczt. 305.** 3355

Niespodzianka letnia.

Na sezon letni dopóki zapas starczy wysyłamy komplety towarów po cenach niebywale niskich

Tylko za zł. 17,50 gr.

wysyłamy: 4 mtr. jedwabiu deseniowego gat. „Silkida" w jasnych i ciemnych kolorach na piękną suknię damską letnią, 1 pullower damski, czysto jedwabny w pięknych wzorach, 1 koszulę damską strojną „Toledo" z jedwab. kolorową lub białą, 1 parę reform letnich w dobrym gat., 1 parę pończoch damsk. jedwab. (kolor w/g. życzenia) i 3 chustki batystowe białe lub kolorowe z pięknym haftem i 1 chustkę jedwabną na głowę w pięknych kwiatach.

Tylko za zł. 14,—

wysyłamy: 1 ubranie męskie gotowe: t. j. marynarka i spodnie z płótna niebieskiego lub z khaki koloru wojskowego, 1 koszulę męską w ładnych deseniach, 1 parę kalesonów męskich w dobrym gat., 1 ręcznik z frendzlami pełnej długości, 1 krawat jedwabny w pięknych deseniach, 1 parę skarpetek ewent. w deseń i 3 chustki białe z ślicznemi obwódkami. Koszta przesyłki zł. 2,50. — Specjalnie dla Panów wysyłamy jako reklamę: płaszcze nieprzemakalne gat. „Kaźmir" w kolorach zielonych i bez w dobrym gat. światowej marki odpowiednie do każdej pogody tylko za zł. 13,50; te same palta z podszewką w kraty na odwrotnej stronie tylko za zł. 18,50. Zaś płaszcze nieprzem. bardzo jasne t. zw. „Berbery" tylko za zł. 21,—. Specjalnie dla Panów tylko za 22 zł. wysyłamy płaszcze nieprzemakalne gat. I. t. zw. „zamsz" w kolorach granat., szarym i malaga i także t. zw. „Matowy-zamsz" w kolorach seledyn i beż i również t. zw. „Lakierowane" w kolor. granat i bardzo pierwszorzędnego wykonania podług ostatniej mody. Natomiast płaszcze nieprzemakalne o wyrobie jedwabnym w kolorach granat. i seledyn tylko za zł. 25,—. Do płaszcza doliczamy porto zł. 2,50. Przy zamówieniu prosimy podać wymiar. Wymienione komplety wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia, za zaliczką pocztową, płaci się przy odbiorze towaru. Zaznaczamy, iż kupujący nic nie ryzykuje, gdyż o ile towar mu się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem i pieniądze natychmiast zwracamy. Zamówienia prosimy adresować:

F-ma „POLSKI TOWAR" Łódź, skrz. poczt. 208

Uwaga: Na żądanie wysyłamy bezpł. cennik wszelkich towarów. Dodajemy do każdego kompletu miłą niespodziankę. 3349

Do egzaminów

pomoce specjalne z: literatury, matematyki, łaciny, fizyki, chemji, historji, geografji, języków obcych, prawa, pedagogiki, etc. poleca Wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/81. Na żądanie katologi bezpł. 3339

Jedyna okazja dla nowożeńców!

Urządź mieszkanie tanim kosztem gdyż jest to pragnieniem każdego małżeństwa.

Dom Meblowy „HEROS"

Katowice, 3 Maja 23

sprzedaje:

sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, garnitury klubowe i salonowe, urządzenia kuchenne, pojed. meble, wyroby tapicerskie

każdemu bez poręczyciela

na dotychczas niebywałych na Górnym Śląsku warunkach płatności.

Raty od 10 zł.

Za gotówkę 10% rabatu.

Zlecenia z prowincji załatwia się odwrotnie. 3042

Gospodarze, Rolnicy, Obywatele!

Chcecie mieć trwały bezpieczny dach nad głową używajcie do krycia wyłącznie papę bezsmołowcową, białą z fabryki Koszycki i Liber, fabryka papy dachowej i przetw. chem. Nowy Bieruń, G. Śląsk marki **„Kolibit"** i czerwoną marki **„Czerwolit".** Dach pokryty papą dachową marki „Kolibit" nie wymaga konserwacji przez szereg lat i jest biały, zaś **„Czerwolitem"** czerwony. Dostawa może nastąpić wprost z fabryki, lub w poważniejszych składach budowlanych w każdem mieście. nr. 3249

Ogłoszenie!

W porozumieniu z Radą Miejską i za zgodą miejscowej władzy policyjnej, postanowiliśmy na zasadzie ustawy o linjach regulacyjnych z dnia 2. VII. 1875 r. znieść ulicę 33-cią, przecznicę pomiędzy ulicami Raciborską a ulicą 11-tą, tak, jak w planie Miejskiego Urzędu Mierniczego z czerwca 1929 r. uwidoczniono.

Dotyczący plan wykładamy na przeciąg 4 tygodni od 11-go b. m. podczas godzin urzędowych w Miejskim Urzędzie Mierniczym do wglądu dla zainteresowanych.

Ewentualne sprzeciwy co do zniesienia ulicy 33-iej należy wnosić do nas w przeciągu 4 tygodni, od dnia wyłożenia.

3356 **Magistrat miasta Katowic.**

Dom Muzyczny

Ignacy Cypres

Kraków, Szewska 13. K. P.

wysyła mandoliny włoskie po 25-30 zł., koncertowe ozdobne 35-45 zł., skrzypce szkolne ze smyczkiem 23 zł., koncertowe 30, 40 i 50 zł., klarnety 8 klap 38 zł., 10 klap 45 zł., 12 klap 50 zł., gitary koncertowe 40-50 zł., kornety 120 zł., Harmonje 2 registry 29 zł., 1 rzędowe 38 zł., 2 rzędowe 55 zł., 2 rzędowe 12 basów 80 zł., helikonki 8 basów pierwszorzędne 145 zł., — Niklowe „Gre Roskop" patent. z łańc. 13 zł., nikl. płaski zegarek słynnej marki „Enigma" 22 zł., budzik 14 zł., brzytwy „Solingen" po 6, 8 i 10 zł., maszynki do włosów 9-12 zł., djamenty do szkła po 7, 9 i 12 zł. — Cennik ilustrowany zegarków i instrumentów muzycznych darmo i opłatnie.

3008

Niebywała niespodzianka

dla naszych rodaków

Z powodu ogólnego kryzysu gospodarczego, każdy z Czytelników może otrzymać wartościową niespodziankę. Otóż: 3 mtr. na ubranie męskie w dobrym gatunku za 18 zł i na suknię damską jedw. tylko za 8 zł, jeśli prawidłowo rozwiąże niżej podaną łamigłówkę

.ug . . ja
w . . ła . .
.n e . a

Kropki należy zastąpić literami tak, aby otrzymać 3 imiona żeńskie. Pierwsze litery czytane (wzdłuż) utworzą imię pierwszej kobiety.
Bez ryzyka. Niepowodzenie wykluczone.

Adresować prosimy:

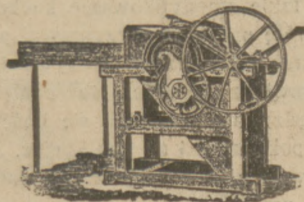
Wyroby Krajowe
F-ma „Suknopol", Łódź
skrz. poczt. 305.

Przetarg.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach rozpisała przetarg publiczny na dzień 28. V. 1931 r. na szycie umundurowania służbowego.

Bliższe warunki przetargu zostały ogłoszone w Monitorze Polskim Nr. 100 z dnia 1. V. 1931 r. i w Gazecie Polskiej Nr. 117 z dnia 30. V. 1931 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach. 3357



Rolniku!

Młóckarnie różne sztyftowe, szeroko młócne, młóckarnie patentowe, młóckarnie z cepami, walcowe na prostą słomę, kartoflarki systemu „Rychter", geple, maneże, wialnie, różne sieczkarnie, pompy i kufy do gnojówki kupisz tanio na dogodnych warunkach spłaty we fabryce i odlewni rolniczych maszyn

inżyniera Barteckiego,
Żory pow. Rybnik

Reparacje wszelkich maszyn rolniczych i t. p. 3330

Skład konfekcji i artykułów męskich

Ubrańka dla chłopców przystępujących do Komunji św. już od **15 zł.** Pierwszorzędny warsztat krawiecki. **Dla** uchodźców najdalej idące **udogodnienia. Jan Ciupka,** mistrz krawiecki, — Rybnik, ul. Sobieskiego **17.** 3233

P. KAMIŃSKI 3044
Skład konfekcji męskiej i damsk.
i pierwszorzędny
Zakład krawiecki
Król. Huta, ulica Wolności 20
Telefon 1069